



# GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

ŁÓDŹ, CZWARTEK 25 LISTOPADA 1948 ROKU.

Nr 323 (1268)

## Koleje polskie wykonały roczny plan przewozu

WARSZAWA. Polskie Koleje Państwowe odniosły wielki sukces pracy. Do dnia 20 listopada rb. PKP przewoziły 100 mil. ton towarów, wykonując całoroczny plan przewozów. Do dnia 6 listopada rb. PKP przewoziły 320 mil. pasażerów, wykonując również całoroczny plan przewozu.

Do dnia 31 grudnia rb. PKP przewożą ponad plan 13 milionów ton towarów i 36 milionów pasażerów.

Warszaty PKP wykonały całoroczny plan napraw głównych parowozów do dnia 18 listopada rb. do dnia 1 listopada rb. plan napraw głównych wagonów osobowych, a do dnia 5 listopada rb. plan okresowych rewizji wagonów towarowych.

## Coraz więcej węgla wydobycia kopalnie polskie

Dnia 24 bm. załoga kopalni im. gen. Zawadzkiego w Dąbrowie Górniczej wykonała roczny plan wydobycia węgla kamiennego na rok 1948, wypełniając swoje zobowiązanie, powzięte dla uczczenia kongresu zjednoczeniowego partii robotniczych, na jeden dzień przed zadeklarowanym terminem.

Dzień wykonania planu stał się wielkim świętem załogi, która zebrała się na dziedzińcu kopalni, manifestując swoją wolę wydobycia 10 koca roku bież. 125 tys. ton węgla ponad plan.

## Uchwały Plenum KCZZ

## Deklaracja jedności światowego ruchu zawodowego

„Od wielu dziesiątków lat — głosi na wstępie deklaracja — klasa robotnicza całego świata toczy zaciętą walkę o jedność swych szeregów, widząc w niej najlepszą rękojmię poprawy swego bytu, obrony swobód demokratycznych i pokoju świata. Odwrotnie — wszystkie wysiłki reakcji zawsze zmierzały do rozbięcia międzynarodowej solidarności i jedności proletariatu, w celu spotęgowania wyższego mas pracujących, w celu zdławienia demokracji, w celu przygotowania agresji i wojny”.

Deklaracja podkreśla dalej, że rozbięcie międzynarodowego ruchu robotniczego w okresie poprzedzającym drugą wojnę światową, umożliwiło hitleryzmowi i faszyzmowi rozpętanie tej wojny.

Wyciągając wnioski z tych doświadczeń, robotnicy całego świata postanowili zjednoczyć się niezależnie od swych poglądów, religii i rasy. Rezultatem tych dążeń było powstanie po wojnie Światowej Federacji Związków Zawodowych, jednoczącej ponad 70 milionów robotników.

„Ciesząc się poparciem i miłością milionów ludzi pracy na całym świecie — głosi deklaracja — SFZZ stała się potężną siłą, broniącą praw robotniczych, swobód demokratycznych, postępu społecznego i pokoju.

Światowa Federacja Związków Zawodowych jest potężną tamą przeciwko zbrodniczym planom podżegaczy wojennych, planom ucisku i ujarzmania narodów, planom gwałtu i grabieży, agresji i wojny, planom panowania nad światem. Dlatego też stała się ona przedmiotem skoncentrowanych ataków

## Zgon Raoula Koczalskiego

POZNAŃ PAP. — W dniu 24 bm. zmarł w Poznaniu znakomity pianista polski jeden z najwybitniejszych współczesnych szopenistów prof. Raoul Koczalski. Jeszcze w poprzednim dniu prof. Koczalski odbył dłuższą próbę z bawiącą w Poznaniu pianistką bułgarską Ndjewą.

W godzinach popołudniowych prof. Koczalski zasłabł, a przybyły lekarz domowy dr. Smoliński zarządził przewiezienie chorego do szpitala. Mimo usilnych zabiegów ze strony poznańskich lekarzy mistrz Raoul Koczalski zmarł w dniu wczorajszym o godz. 14-ej. O śmierci jego powiadomiono Prezydenta R. P. ob. Bolesława Bieruta oraz Ministerstwo Kultury i Sztuki.

## TAKTYKA BEZPRAWIA

stosowana jest otwarcie przez Anglosasów wobec państw ubiegających się o przyjęcie do ONZ Wicemin. Wyszyński przeciw dyskryminowaniu niewygodnych dla USA narodów

PARYŻ (PAP). — Na posiedzeniu Specjalnej Komisji Politycznej, poświęconym sprawie przyjmowania nowych państw do ONZ, wystąpił z przemówieniem szef delegacji radzieckiej — Wyszyński. W mowie swej minister Wyszyński wykazał w sposób przekonujący, że propozycja przedstawiciela Argentyny decydowania przez Generalne Zgromadzenie o przyjmowaniu nowych członków do ONZ bez uprzedniego pozytywnego zalecenia ze strony Rady Bezpieczeństwa jest sprzeczna z odpowiednim artykułem Karty ONZ. Artykuł ten stwierdza jasno, że Generalne Zgromadzenie może przyjąć w skład ONZ nowe państwo jedynie na podstawie zalecenia Rady Bezpieczeństwa. Dla uchwały

Rady, zalecającej przyjęcie kandydata do ONZ, potrzeba 7 głosów, w tym jednomyslniej opinii 5 wielkich mocarstw.

Przeprowadziliśmy szczegółową analizę w sprawie przyjmowania nowych członków do ONZ z punktu widzenia politycznego i prawnego, minister Wyszyński sprowadził swoje wywody do następujących konkluzji:

1) każde z państw ONZ, biorące udział w rozpatrywaniu nowych kandydatów, winno kierować się postanowieniami, przewidzianymi w par. 1 art. 4 Karty ONZ.

2) każde z państw ONZ, uczestniczące w głosowaniu w sprawie przyjęcia nowych członków do tej organizacji, podejmuje decyzję o charakterze politycznym. W związku

z tym każde państwo ma prawo zająć stanowisko, zależne od własnej oceny politycznej. Jasne jest przy tym, że w sprawie przyjmowania nowych członków państwa, należące już do ONZ, winny kierować się celami i zasadami tej organizacji.

3) przewidziane w par. 1 art. 4 Karty warunki przyjęcia nowych członków do ONZ są niezbędne dla podjęcia pozytywnej decyzji w tej sprawie. Jednakże warunki te nie wykluczają możliwości uwzględnienia również kryteriów politycznych.

4) w ocenie warunków przyjęcia nowych członków każde państwo, należące do ONZ, posiada pełną swobodę działania, a pobudki jego pozytywnego lub negatywnego stanowiska wobec kandydata nie podlegają żadnej kontroli.

5) żądanie jednolitego stanowiska w sprawie przyjęcia kandydatów w odniesieniu do niektórych państw, czyniących żądanie prawnym i politycznym warunkom, jest zgodne z zasadami Karty ONZ, a szczególnie z zasadą poszanowania równości narodów i państw.

W dalszej części swego przemówienia minister Wyszyński omówił praktyczną stronę całego zagadnienia, stwierdzając, że do chwili obecnej nie przyjęto do ONZ 12 państw, które złożyły odpowiednie wnioski. Sytuacja taka wytworzyła się na skutek stanowiska przedstawicieli USA i Wielkiej Brytanii, którzy wystąpili przeciwko przyjęciu do ONZ pewnych państw, pomimo, że państwa te całkowicie spełniły stawiane im wymagania.

Minister Wyszyński podkreślił, że taktyka mocarstw anglosaskich w sprawie przyjęcia niektórych państw do ONZ, uwzględnia jedynie interesy tych mocarstw, nie ma natomiast nic wspólnego z prawdziwymi interesami Organizacji. Oddzielanie jednego państwa od szeregu innych, ubiegających się prawnie o przyjęcie do ONZ i spełniających te same warunki, co i dane państwo, oznaczałoby wejście na drogę dyskryminacji wobec niektórych krajów i naruszenia wziętych na siebie międzynarodowych zobowiązań.

## Przed atakiem na Pekin

LONDYN PAP. — Sytuacja na frontach chińskich przedstawiała się w środę rano — według ostatnich doniesień agencji Reutersa — następująco:

1) W rejonie Suczou doszło do gwałtownych walk o miasto Jan — Huan, leżące 50 km. na wschód od Suczou, w rejonie tym wojska

ludowe okrążyły całkowicie 7 armię nacjonalistyczną.

2) W północnych Chinach Pekin i Tien - Tsin stoja w obliczu koncentrycznych ataków wojsk ludowych. Lotne kolumny ludowe pojawiły się w odległości zaledwie kilku kilometrów do Pekinu.

międzynarodowej reakcji, międzynarodowego obozu imperialistycznego.

Deklaracja przypomina próby podporządkowania SFZZ imperialistom anglosaskim, podejmowane przez działające w ruchu zawodowym ich agentury, oraz podjętą ostatnio akcję rozbięcia SFZZ, wyrażającą się we wniosku rady brytyjskich związków zawo-

dowych o zawieszenie działalności Federacji na okres roczny. W razie odmowy rada brytyjskich związków zawodowych grozi wystąpieniem z Światowej Federacji ZZ.

„Tego rodzaju uchwała — czytamy w deklaracji — jest atakiem na jedność międzynarodowego ruchu robotniczego. Nie jest o-

(Dokończenie na str. 2-ej)

## Plan roczny wykonany

Państwowe Zakłady Przemysłu Welnianego Nr 16 w Choszcznie (Pomorze Zachodnie — Ziemia Odzyskana) wykonały plan roczny w dniu 23 listopada rb.

Państwowe Zakłady Przemysłu Welnianego Nr 12 w Oliwie koło Gdańska wykonały roczny plan produkcji w dniu 17 listopada rb.

## Meldunki o wykonaniu rocznego planu

W dalszym ciągu z całego kraju napływają meldunki o wykonaniu rocznego planu:

Państwowy Przemysł Fermentacyjny zameldował, że w dniu 10 października rb. wykonany został roczny plan produkcji octu spirytusowego 6-cio procentowego, osiągając wysokość 7.130.000 ltr. Roczny plan produkcji piwa wykonany został w dniu 11 bm., osiągając 1.204.000 hektolitrów.

Państwowa Huta Szkła Kryształowego w Ustroniu Śląskim wykonała w dniu 15 bm. roczny plan produkcji według planowanej wartości.

Zakłady podległe Zjednoczeniu Przemysłu Ceramiki Technicznej i Szlachetnej w Radomiu wykonały roczny plan produkcji w dniu 8 listopada rb.

Fabryki, podległe Zjednoczeniu Przemysłu Wapienniczego Dolnego Śląska wykonały roczny plan produkcji w dniu 11 bm.

Zakłady Azotowe „Bobrek” w dniu 17 bm. wykonały roczny plan produkcji karbidu.

Fabryka farb i lakierów Nr 13 w Gliwicach w dniu 15 bm. wykonała roczny plan produkcji.

## PZPW w Pabianicach wykonały zobowiązania przed terminem

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach największe tego typu przedsiębiorstwo w przemyśle bawełnianym osiągnęły dnia 24 listopada olbrzymi sukces, wykonując plan roczny około godziny 11 rano.

Warto podkreślić, że załoga PZPB w Pabianicach w swoim czasie i w odpowiedni na apel górników z kopalni „Zabrze-Wschód” zobowiązała się do wykonania planu rocznego do dnia 25 listopada. Do dnia Kongresu postanowiła załoga PZPB w Pabianicach dostarczyć 2,5 miliona metrów ponad plan, do końca roku cztery miliony dwieście tysięcy metrów.

Sądząc z dotychczasowych wyników, ambitny ten cel zostanie niewątpliwie osiągnięty.

## Obywatel Minister Minc Warszawa

Załoga Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach melduje wykonanie planu rocznego dnia 24 listopada godzina dziesiąta i pół w ilości 41.078.230 metrów tkanin, czyli osiągnęliśmy najwyższą produkcję wśród zakładów przemysłu bawełnianego.

Zarazem przyrzekamy do końca roku wyprodukować ponad plan co najmniej 4.200.000 metrów.

Te najwyższe wyniki pracy wśród zakładów przemysłu bawełnianego



Gw. Latuszkiwicz Alfreda z PZPB w Pabianicach wyciąga ostatnią sztukę.

niech będą naszym wkładem w dzieło umocnienia podstaw naszego państwa w chwili Zjednoczenia Partii Robotniczych.

ZALOGA PZPB  
PABIANICE

**Socjalizm to najtrwalszy fundament niepodległości Polski!**



# Uchwały Plenum KCZZ

## Deklaracja jedności światowego ruchu zawodowego

Miliony zorganizowanych robotników stoją na straży Światowej Federacji Związków Zawodowych

(Dok. ze str. 1-ej.)

na podyktowana interesem angielskiej klasy robotniczej, lecz jest wyrazem nacisku amerykańskich i brytyjskich imperialistów".

Deklaracja podkreśla, że uchwała ta podjęta została w chwili, kiedy konieczne jest zacieśnienie międzynarodowych więzów solidarności pomiędzy robotnikami wszystkich krajów dla zwiększenia sił obozu demokracji i postępu, dla wygrania walki o pokój. Robotnicy angielscy, podobnie, jak ich towarzysze we wszystkich innych krajach są zainteresowani w wygraniu tej walki, w poskromieniu rozpasanej reakcji i w osiągnięciu lepszych warunków bytu: — stąd uchwała rady brytyjskich związków zawodowych nie może odpowiadać dążeniom i interesom angielskiej klasy robotniczej.

„Apelujemy — czytamy w deklaracji — do robotników angielskich i amerykańskich i do ich związków zawodowych, aby we własnym interesie, jak i w interesie międzynarodowego ruchu robotniczego nie dopuścili do osłabienia czy rozłamów SFZZ, rozłamów, który może służyć jedynie wrogom pokoju i demokracji, wrogom ludzi pracy.

Jesteśmy przekonani, że robotnicy brytyjscy i amerykańscy, mający piękne tradycje walki klasowej, są głęboko przywiązani do międzynarodowej solidarności klasy robotniczej i nie zamienią jej na „solidarność“ z zachłannymi imperialistami, reakcjonistami i ich agenturami.

Wyrażamy głębokie przeświadczenie, że ma nowry rozbiłackie agentur imperialistycznych w stosunku do SFZZ nie zdolają jej osłabić, że SFZZ stanie się jeszcze potężniejszą i jeszcze bardziej wzmożi swój autorytet. Światowa Federacja ZZ żyje i żyć będzie, bo taka jest wola milionów zorganizowanych robotników na całym świecie.

„W związku z powyższym — czytamy w deklaracji — Plenum KCZZ zapewnia SFZZ, że polski ruch zawodowy bronić będzie jedności i ideałów Federacji. Plenum zaleca Prezydium KCZZ, aby pilnie śledziło wydarzenia w międzynarodowym ruchu zawodowym i, aby przedsięwzięło wszystkie kroki zmierzające do wzmożenia i pogłębienia jedności międzynarodowego ruchu robotniczego, zorganizowanego w SFZZ“.

Plenum KCZZ poleca wszystkim Instancjom związkowym rozwinąć kampanie masowe na rzecz solidarności i jedności międzynarodowego ruchu zawodowego.

W zakończeniu deklaracji Plenum pozdrawia walczącą klasę robotniczą Francji, a przede wszystkim bohaterów górników, robotników Grecji i Hiszpanii, ludy Chin, Indonezji, Mafajów, Wietnamu, Izraela i włoskie związki zawodowe, toczące ciężką walkę w obronie włoskiej klasy robotniczej, w obronie wolności i niezawisłości Włoch.

### Do towarzysza Saillant

Do Światowej Federacji Związków Zawodowych, tow. Saillant.

Plenum KCZZ wyraża głębokie uznanie Światowej Federacji Związków Zawodowych za poparcie udzielone strajkującym robotnikom Francji. Plenum KCZZ zapewnia SFZZ, że udzieli jak największej pomocy strajkującym robotnikom Francji w celu umożliwienia osiągnięcia przez nich pełnego zwycięstwa w ich walce klasowej.

### Przeciw terrorowi w USA

Sily reakcyjne w Stanach Zjednoczonych wznagają terror w stosunku do klasy robotniczej, krok za krokiem odbiera się w oczyma Abrahama Lincoln i Franklina Roosevelta klasie robotniczej jej prawa i swobody.

### Jerzy Korwin

## Zabójstwo Waldemara Glücka

Doktor Skolimowski miał niewątpliwie rację mówiąc, że jedyna droga człowieka do szczęścia prowadzi przez przebaczenie. Słabość jest cechą każdej jednostki, ze słabością zaś przychodzą mniejsze i większe upadki, któż o tym wie lepiej od lekarzy, którzy codziennie niemal mają do czynienia z chorobami, wynikającymi ze słabości człowieka wobec siebie samego. Tak, toteż prawda, nie mógł zaprzeczyć. I o czym to jeszcze mówił Skolimowski, gdy złożyłem mu wizytę w areszcie przynosząc wiadomość o stanie Krystyny po operacji? Nie było szczególniejszych komplikacji, ale zaszła konieczność z powodu pewnej przyrodzonej anomalii operowania jej pod narkozą. To wszystko, o czym mógł jako lekarz mówić, niezdradzając tajemnic pacjentów. Nie potę przeczyć jednak przyszłemu. Powiedział wyraźnie: „Człowiek odkrył piękne prawdy, poznał wszechświat, stworzył sztukę, ale nie przestał być zwierzęciem, bo nie mógł i nie będzie mógł wyzwolić się z ciała. Nawet myśl, nawet każde uczucie jest z nim związane orga-

Ustawa Taft—Hartley'a, komisje do badania działalności antyamerykańskiej obywateli Stanów Zjednoczonych, dyskryminacja rasowa, lynch, a ostatnio wyłączenie procesu przeciwko działaczom Amerykańskiej Partii Komunistycznej, są metodami dobrze znanymi

## Rezolucja protestacyjna

w sprawie prześladowania Polaków we Francji

Do Rządu Francuskiego. Jego Ekscelencja Premier Queuille.

Prémum KCZZ energicznie protestuje przeciwko prześladowaniu ludności polskiej we Francji przez władze policyjne rządu francuskiego.

Polska ludność pracująca we Francji złożyła wiele ofiar w jej obronie wtedy gdy Francja była pokonana i okupowana przez wojska hitlerowskie. Tysiące polskich górników, metalowców, robotników rolnych i wielu innych brało czynny udział w ruchu oporu i oddało swe życie za Francję. Po wyzwoleniu Francji, ludność polska, a szczególnie górniczy, w dużej mierze przyczynili się swoją pracą do szybkiej odbudowy kraju. Dzięki wysiłkom francuskich i polskich górników

## Depesza do min. Modzelewskiego

Plenum Komisji Centralnej Związków Zawodowych całkowicie popiera wystąpienie Rządu Polskiego wobec Rządu Francji w obronie prześladowanej ludności polskiej we Francji. Plenum KCZZ jest dumne z zachowania się Polaków we Francji, którzy w ciężkiej walce klasowej ludu pracującego Fran-

mi polskiej klasie robotniczej z okresu jej walk z nacją, czerpanymi z arsenału hitleryzmu w walce z demokracją i postepem.

Klasa robotnicza Polski potępiła i piętnuje te niegodziwe, antyrobotnicze metody, stosowane do klasy robotniczej USA.

już w roku 1946 Francja osiągnęła przedwojenną produkcję węgla. Obecnie za walkę o wolność Francji, za ofiarą pracę polskiego robotnika rząd francuski odpłaca mu się prześladowaniami i dyskryminacją!

Setki robotników Polaków za to, że nie chcieli być lamistrajkami w toczącej się walce klasowej ludu francuskiego w obronie chleba, pokoju i suwerenności Francji, osadzono w więzieniach, maltretuje, porywa na cami z domów i deportuje do zachodnich stref okupacyjnych w Niemczech.

Plenum KCZZ wraz z całą klasą robotniczą polską z oburzeniem protestuje i potępiła tę niegodną politykę rządu francuskiego i domaga się zaprzestania dyskryminacji, terroru i prześladowania ludności polskiej we Francji.

Plenum KCZZ wraz z całą klasą robotniczą polską z oburzeniem protestuje i potępiła tę niegodną politykę rządu francuskiego i domaga się zaprzestania dyskryminacji, terroru i prześladowania ludności polskiej we Francji.

## Prasa Bluma i Mocha na zółdzie amerykańskim

Interpelacja posłów komunistycznych we francuskim Zgromadzeniu Narodowym

PARYŻ (PAP). — Na wtorkowym posiedzeniu francuskiego Zgromadzenia Narodowego zabrakł głos w imieniu parlamentarnej frakcji komunistycznej Jacques Duclos. Mówca domagał się przeprowadzenia dochodzeń w sprawie oskarżeń ministra Mocha o rzekomy finansowanie partii komunistycznej z zewnątrz oraz zbadania wysuniętych z kolei przez partię komunistyczną oskarżeń w sprawie źródeł dochodu organu francuskiej partii socjalistycznej „Populaire“.

Demaskujemy Julesa Mocha — oświadczył Duclos — i wysuwamy przeciwko niemu oskarżenia. Milszenie Mocha o źródła dochodu „Populaire“ jest już samo przez się wielce wymowne. Dziennik ten nie tylko otrzymuje pieniądze z zagranicy, lecz posiada nawet konto w banku zagranicznym — a mianowicie w Domu Bankowym Francusko-Amerykańskim.

Jeśli głosować będziecie przeciwko propozycji komunistów — stwierdza Duclos, zwracając się do deputowanych — to potwierdzicie tym samym, że oskarżenia Mocha nie

mają uzasadnienia, a jednocześnie przyznacie, że nasze oskarżenia pod adresem „Populaire“ są słuszne. Kto będzie głosował za naszym wnioskiem, ten wypowie się za zwycięstwem prawdy.

Z kolei deputowany Francois Billoux zażądał niezwłoczno rozpatrzenia interpelacji w sprawie Schuman Zagłębia Ruhry. Sprzeciwił się temu Schuman utrzymując, że dopóki toczą się rokowania w Londynie, sprawy tej Zgro-

## W kilku wierszach

(—) Podano oficjalnie do wiadomości o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Węgrami a Dominium Indii. Odpowiednie noty zostały w tych dniach wymienione przez rządy obu tych krajów.

(—) Największe zakłady metalurgiczne w Czechosłowacji, zakłady witkowiackie, otrzymały dnia 23 br. nazwę „Zakłady im. Gottwald“a. Uroczystość ta odbyła się w związku z 52 rocznicą urodzin Prezydenta Czechosłowacji.

(—) W dniu 24 br. upłynęło 4 lata od chwili wyzwolenia Republiki Estońskiej z niewoli faszystowskiej.

(—) Angielski gubernator prowincji reńsko-westfalskiej oświadczył, że przedział miesięczny chleba w tej prowincji zostanie obniżony do 2-ch kg.

(—) Jak donosi agencja Reutersa, lotnictwo angielskie musiało przerwać obsługiwanie swoich linii lotniczych z powodu gęstej mgły, panującej w Anglii. Z lotnisk angielskich nie wyleciał ani jeden samolot pasażerski. Jak podkreśla agencja, widoczność wynosiła wczoraj zaledwie 50 metrów.

(—) Przebywająca od trzech tygodni w Związku Radzieckim delegacja duńskich działaczy kulturalnych zwiedziła Moskwę, Charków, Kijów i Tyflis. We wtorek delegacja udała się do Leningradu.

(—) Rząd Wietnamu złożył w generalnym sekretariacie ONZ prośbę o przyjęcie Republiki Wietnamu do ONZ.

(—) Załoga pracowników zakładów naftowych republiki turkmeńskiej „Turkmenneft“ zameldowała w dniu 21 br. o całkowitym zakończeniu 5-letniego planu wydobycia ropy naftowej w ciągu niespełna 3-let.

## Stany Zjednoczone odcięte od świata

Ani jeden okręt nie opuszcza portów USA wskutek strajku robotników portowych

NOWY JORK (PAP.). Sytuacja strajkowa w portach wschodniego Wybrzeża Stanów Zjednoczonych pozostaje bez zmiany. Nie došlo jeszcze do porozumienia pomiędzy strajkującymi robotnikami a pracodawcami. Na skutek strajku w porcie nowojorskim

nagromadziły się olbrzymie ilości towarów, przeznaczonych do Europy. M. in. w magazynach pocztowych leży ponad 170 tysięcy worków z pszenicą, przeznaczoną dla krajów europejskich.

## Japońscy zbrodniarze wojenni

zostaną straceni w tym tygodniu LONDYN PAP. — Agencja Reutersa donosi z Tokio, o zatwierdzeniu wyroków, wydanych w zakończonym niedawno procesie za 25 głównych japońskich zbrodniarzy wojennych. Z Benby tej skazano na karę śmierci 7 osób, w tym b. premiera Japonii — Tojo, zaś 16 osób otrzymało karę dożywotniego więzienia. Wykonanie wyroku śmierci na japońskich zbrodniarzach wojennych nastąpi w ciągu tygodnia.

## Komunikat OKZZ

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Łodzi przypomina, że w dniu 27 listopada br. o godz. 9.30 w sali OKZZ przy ul. Traugutta Nr 18, odbędzie się konferencja z udziałem Powiatowych Rad, Rad, Zarządów Okręgowych i Zarządów Oddziałów Związków Zawodowych z następującym porządkiem obrad: 1. Referat „Osiągnięcia klasy pracującej w Polsce zorganizowanej w Komisji Centralnej Związków Zawodowych“. 2. Sprawozda-

nie z działalności Powiatowych Rad, Rad, Zarządów Okręgowych i Zarządów Oddziałów Związków Zawodowych. 3. Dyskusja. 4. Wolne wnioski. Prosimy o punktualne przybycie. Sekretarz: (—) Napieralski Przewodniczący: (—) S. Widawski Ref. Organizacyjny: (—) Z. Gradecki

grążoną w czarnej i wilgotnej nocy rozpiętej między topolami i nad nimi w nieograniczonej przestrzeni całego wszechświata. Od drzew tych wionął przejmująco zimny chłód zatechłej wilgoci, jak z wnętrza rozwartego szeroko grobowca. Andrzej wzdrygnął się z zimna, ale chłód ten dobrze podziałał na ból głowy. Bynajmniej nie ustał, ale zimne i wilgotne powietrze położyło się na czole jak kompres. Odczuł chwilową ulgę.

Co robią i co myślą rodzice? Ile musieli przeżyć niepokojów, gdy już i tak zniesieni zostali przedtem przez ustawiczne troski, nieodstępujące od ich życia od samych narodzin. Andrzej skręcił w ulicę Wólczanską i po kilkudziesięciu krokach znalazł się przed znaną obecnie w całym mieście bramą posesji Filipa Gutmajera. Nie spieszył się do drzwi mieszkania, krępowana go obawa, jak spojrzy na niego ojciec, przecież chociaż nie zabił, mógł stać się prawdziwym mordercą. Przystanął w korytarzu i nasłuchiwał. Drzwi były pojedyncze i głosy rozmawiających dochodziły tu do niego bardzo wyraźnie. Oprócz rodziców dawało się słyszeć od czasu do czasu również głos inżyniera Szymczyka, spodziewali się widocznie, że dzisiaj wróci do domu i cierpliwie czekali mimo późnej już pory.

— Najważniejsze jest sumienie, — mówił Wawrzyniec — gdy popełnia się nawet zbrodnię, a sumienie działa należycie, istnieje zawsze możliwość moralnego odrodzenia. Tylko gdy sumienie zamiera, dochodzi się do samego dna upadku. Właśnie brak sumienia prowadzi do popełniania coraz to nowych zbrodni, jakie przystania się najczęściej przewrotnymi słowami. Słowo stało się teraz przedmiotem obłudnej gimnastyki różnych żonglerów, którzy nie posiadając ludzkich uczuć, starają się swoje postępowanie ubrać w pięknie brzmiące sformułowania. Nie zmienia to przecież rzeczywistości. Jeśli Andrzej usiłował popełnić zbrodnię, wierzę, że sumienie nie pozwoli mu przejść nad tym do porządku dziennego, bo on, na szczęście sumienie jeszcze posiada! Glück natomiast nie miał sumienia, może więc nawet lepiej się stało, że zginął. Nie ma również sumienia wdada, która pozwala, aby strzelano do bezbronnych ludzi. Tak samo jak pojedynczy człowiek, również społeczeństwo i jego organizacje muszą posiadać czule sumienie. To jest jedyny środek przeciw panoszeniu się zła i jedyna nadzieja na poprawę dotychczasowych stosunków.



**Twarda odpowiedź na krwawą prowokację**

**Potężna manifestacja proletariatu Paryża**

(Korespondencja własna „Głosu“)

PARYŻ, w listopadzie.

Strajk generalny proletariatu paryskiego z ostatniej soboty jest niewątpliwie jednym z najbardziej jaskrawych objawów bojowości i gotowości ludu francuskiego, zdecydowanego do odparcia dyktatorskich zakusów de Gaulle'a i jego popleczników z obozu Bluma, Mocha, Schumana i Queuille'a.

Decyzja paryskich związków zawodowych w sprawie ogłoszenia strajku zapadła w piątek wieczór.

Kiedy w popołudniowych godzinach 11-go listopada rozszalała się w Paryżu wieść o zajęciach na Champs-Élysées, nikt początkowo w to nie wierzył. Zdawało się, że wiadomości zostały wyolbrzymione. Nikt we Francji nie żywił co prawda iluzji co do Jules Mocha, szczególnie po ostatniej akcji przeciw górnikom. Nie spodziewano się jednak, że odważy się rozkazać strzelać do b. kombatanów. Toteż, gdy wiadomość o krwawym napadzie na demonstrację kombatanów potwierdziła się, oburzenie było tym większe.

Tak więc strajk, proklamowany o 18-tej wieczorem w piątek, kiedy już nie było czasu na odbicie zebrań na miejscu pracy, w sobotę rano wbrew pesymistycznym przewidywanom stał się pełną, żywą rzeczywistością. Stanoły fabryki, stanoły metro, autobusy, gazownie i elektrownie, rzucili pracę robotnicy instalacji wodnych i kanalizacji, ani jedna gazeta się nie ukazała. W robotniczych dzielnicach zamknięte były również wszystkie sklepy i magazyny.

Już o godzinie 9-tej rano całe olbrzymie 4-milionowe miasto żyło pod znakiem strajku, obejmującego wszystkie bez wyjątku zakłady pracy.

Przez aresztowania posłów komunistycznych i konfiskatę „Humanite“ i wieczornego pisma komunistycznego „Ce Soir“ Moch i gaulliści chcieli wytworzyć atmosferę pogromu przeciw komunistom. Pociągnięcia Mocha wywołały jednak taką reakcję opinii, że Federacja Prasy, obejmująca przedstawicieli wszystkich pism paryskich, postanowiła jednomyślnie zaprotestować przeciw pogwałceniu wolności prasy. „Zbrodnia“ „Humanite“ i „Ce Soir“ było, że podały wiernie przebieg wypadków, wywołanych prowokacją policji Mocha na polach Elizejskich.

W skonfiskowanym numerze „Ce Soir“ znajdował się wywiad z b. ministrem Yves Farge, z którego wynikało, że w chwili, gdy delegacja kombatanów składała wiązanie na grobie Nieznanego Żołnierza, pijani policjanci rzucaли obelgi i napadali na kombatanów. Ze skonfiskowanej „Humanite“ można się było dowiedzieć, że kombatanom nie pozwolono zejść z trotuarów i że polleja strzelała do nich, za to, że osmielili się zejść na jezdnię.

W czerwcu 1947 r. Ramadier i Blum otrzymali od Amerykanów rozkaz wyeliminowania komunistów z rządu. Rozkaz został wypełniony. Obecnie Moch i Blum otrzymali rozkaz wyeliminowania komunistów z parlamentu. Wybory do Rady Republiki wykazały, że rozkaz zaczyna być wykonywany.

Blum i Moch otrzymali rozkaz rozbicia CGT i również ten rozkaz w miarę swoich sił starają się wykonać. Jeżeli robotnicy mimo wszystko pozostają wierni swym organizacjom klasowym, nie jest to winą partii socjalistycznej, tylko przejawem jej słabości — słabości całej tzw. „trzeciej siły“. Społeczeństwo francuskie zdaje sobie sprawę, że ani strzelanie do górników, ani strzelanie do kombatanów, bohaterów dwu wojen przeciw imperializmowi niemieckiemu, również

nie jest oznaką siły obecnego rządu.

Zarówno strajk generalny, jak i powyższe przytoczone głosy wskazują, że prowokacje Mocha chybiły celu i przyczyniły się tylko do wykazania, iż im bardziej gwałtowne są ataki na klasę robotniczą, tym bardziej zdecydowana jest postawa mas robotniczych, tym jaskrawiej ukazuje się rola Partii Komunistycznej, jako czołowego bojownika o interesy ludzi pracy, o wolność demokratyczną.

Aleksander Walski

**Dary Polaków z Brazylii dla Prezydenta RP**

WARSZAWA (PAP) — Jednym z najstarszych ośrodków polskich na drungiej półkuli jest Brazylia. Polacy tamtejsi, zamieszkałi w Kurytybie, przesłali Prezydentowi Rzeczypospolitej Bolesławowi Bierutowi w upominku piękną lampę, wykonaną z tamtejszego drzewa pinhóra, rosnącego tylko w Parania. Podarek ten jest do-

wodem nierozzerwalnej więzi, łączącej emigrację polską w Brazylii z dzisiejszą Polską Ludową. Jednocześnie zamieszkałi w Kurytybie malarz polski Czesław Lewandowski, znany i ceniony na terenie Brazylii, przesłał w darze dla Muzeum Narodowego w Warszawie dwie akwarele.

**Delegacja Ligi Kobiet wyjeżdża do Budapesztu**

WARSZAWA (PAP). Dnia 26 brn. udaje się do Budapesztu na II kongres Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet delegacja Ligi Kobiet.

W skład delegacji wchodzi poza przedstawicielkami partii politycznych, związków zawodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej, Związku Nauczycielstwa Polskiego, przedstawicielki Ligi z woj. śląsko-dąbrow-

skiego, dolnośląskiego, Warszawy - miasta, woj. warszawskiego, i Łodzi - miasta. Wśród delegatów są przewodniczący Zarządu Głównego Ligi Kobiet dr-r. Janiny Sztachelskiej, przewodniczący delegacji objęła pierwszą wiceprzewodniczącą Zarządu Głównego Ligi Kobiet dr E. Pragierową, wiceminister Pracy i Opieki Społecznej.

**Uchwały plenium KCZZ**

Tow. Ochab przewodniczącym — tow. Ćwik sekretarzem generalnym

Dnia 23 brn. obradowało w stolicy plenium Komisji Centralnej Związków Zawodowych. Plenium wysłuchało referatu przewodniczącego KCZZ — Kazimierza Witaszewskiego o obecnej sytuacji w polskim ruchu zawodowym, oraz referatu sekretarza KCZZ — Bolesława Geberta o sytuacji w międzynarodowym ruchu zawodowym.

W szerokiej dyskusji nad referatami omówiło obecne zadania związków zawodowych. Na czoło wysunęła się sprawa upowszechnienia współzawodnictwa pracy. Podkreślono, że związek zawodowy niedostatecznie pracują nad uaktywnieniem robotników. Pozytywnie oceniano przebieg akcji zainicjowanej przez górników ko palni Zabrze — Wschód z okazji Kongresu Zjednoczeniowego.

Omawiając współpracę z ruchem zawodowym innych krajów, stwierdzono, że polski ruch zawodowy za mało zaznajamia związkowców innych krajów z naszymi osiągnięciami.

Następnie sekretarz KCZZ Józef Kofman poinformował uczestników plenium o zasadach regulacji plac pracowniczych.

Plenium KCZZ przyjęło uchwałę w sprawie zmian personalnych w kierownictwie ruchu za-

wodowego. Plenium przychyliło się do próby przewodniczącego KCZZ — Kazimierza Witaszewskiego, sekretarza generalnego KCZZ — Adama Kuryłowicza, wiceprzewodniczącego KCZZ — Józefa Sześcińskiego i sekretarza KCZZ — Stefana Matuszewskiego i zwolniło ich z zajmowanych stanowisk w KCZZ w związku z objęciem innych prac.

Plenium postanowiło powołać na przewodniczącego posła Edwarda Ochabę, na sekretarza generalnego — posła Tadeusza Ćwika, na wiceprzewodniczącego — Aleksandra Burskiego (przewodniczącego Zw. Zaw. Włókniarzy) na sekretarza KCZZ — Irenę Piwowarską (wiceprzewodniczącą Zw. Zaw. Włókniarzy i Edwarda Walszczyka (sekretarza generalnego Zw. Zaw. Samorządowców).

Poza tym plenium dokooptowało do prezydium KCZZ: Józefa Kieszczyńskiego (przewodniczącego Zw. Zaw. Metalowców) i Henryka Centkowskiego (przew. Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych).

Plenium uchwalilo zwołać kongres krajowy związków zawodowych w dniach od 16 do 20 marca 1948 roku.

Przyjęto następującą uchwałę:

**To i owo**

**Bum - bum - bum**

Podobno radio brytyjskie czyli tzw. BBC albo inaczej: bum — bum — bum — ma żal tudzież pretensję do prasy „krajów Europy wschodniej“, a więc i do naszej prasy o brak większego zainteresowania dla doniesienia nie wątpliwie faktu, iż Jej Wysokości, księżniczce angielskiej Elżbiecie podobalo się urodzić niedawno królewskiego, jak to się mówi, potomka.

Faktycznie — musimy uderzyć się w pierś — dostojny poród minął w naszej prasie prawie bez echa. Nawet „Przekrój“, tygodnik, który na swych łamach, prowadzi wyklady bon-tonu, savoir-vivre'u i kodeksu salonowo-towarzystwego, nie uprzęstnił nam wcale tak ważnych informacji, jako to np., jak się czuje błękitnokrwista położnica, ile waży wysoko urodzony potomek, do kogo jest podobny, czy przyjsięcie jego na świat „dokonałe się“ w ramach planu Marshalla itd.

Czym, proszę was, tłumaczyć powyższy „nietakt“ naszych gazet codziennych i tygodników? Ano, nie ulega wątpliwości — brakiem tzw. kompleksu Kociuszką, Doprawdy — za przeproszeniem BBC albo inaczej: bum — bum — bum — nie królewicze nam dziś w głowie: całą naszą uwagę koncentrujemy na odbudowie i rozbudowie naszego państwowego demokratycznego „noworodka“, który rośnie i rozwija się dzięki naszemu zbiorowemu wysiłkowi i pracy. I dlatego — bez żadnych dziwów — wspaniale meldunki o wykonaniu zobowiązań, powziętych przez polskich robotników dla uczczenia zjednoczenia partii robotniczych wypierają swą istotną ważnością nawet tak „doniosłe wydarzenie“, jak to, iż... ks. Edynburga został ojcem.



To tylko podziękowanie „naczelnego“ za wykonanie planu...

— O całej Łodzi piszecie, a o naszej fabryce to jakbyście zapomnieli — mówią z wyrzutem towarzysze z PZPW Nr 39. Jeśli sobie czasem o nas przypomniacie, to tylko po to, żeby bić, jak w bęben. A czy naprawdę zasłużyliśmy tylko na bicie? Czy nie warci jesteśmy bodaj by jednego dobrego słowa?

„Dobre słowo“ i to nawet nie jedno usłyszał wprawdzie kombinat w tych dniach od dyrektora naczelnego CZPW, w postaci zaszczytnego wyróżnienia, i 1 miliona złotych nagrody za osiągnięcia, uzyskane w II kwartale br., ale towarzysze mają jednak rację, gdy żądają, by o sukcesach ich fabryki „wie dział świat“.

Tego dnia pojechałam do Kombinatu właściwie tylko ze skromnym zamiarem popatrzeńia, jak dyrekcja będzie obdarowywała cukierkami pracownice cerowalni na Cygance. Po drodze na Cygankę wstąpiłiśmy jednak do kilku oddziałów Kombinatu i choć to było tylko „na jednej nodze“ sądzi, że nie po pełnię bledu, gdy napisze to tak upragnione przez załogę PZPW Nr 39 dobre słowo.

Od razu przed bramą Centrali witają nas czerwone sztandary i wiele mówiący napis: „Na cześć Kongresu Zjednoczeniowego wykonaliśmy plan roczny w dniu 19 listopada“. Sztandary i te samą radosną wieść demonstruje nam każdy z oddziałów.

Kto skomponował te świąteczną dekorację? Kto wypisał na bramach 10-ciu fabryk

**„Nie ustąpimy nikomu 1-go miejsca“**

Wrażenia z wizyty w PZPW Nr 39

I fabryczek te proste a radosne słowa komunikatu?

— Gdy po dwóch godzinach nieobecności wróciłem w piątek do fabryki — opowiada kierownik oddziału pierwszego tow. Szterenkatz — ujrzałem wywieszone sztandary i na pisy. Byłem ciekaw, kto to tak pomysłowo wykonał, lecz ze wstydem przyznaję się, że nie zdołałem tego dociec.

Kierownik ten, nawiasem mówiąc, jeden z najlepszych w kombinacie, jest równocześnie drugim sekretarzem Komitetu Fabrycznego PPR. Na rozum biorąc należałoby sądzić, że to on właśnie był inicjatorem wywieszania sztandarów. NIE BYŁ NIM i praw dopodobie nie była nią żadna z oficjalnych instancji fabrycznych, bo też i nie było to konieczne, gdyż załoga w całości cieszy się jak z osobistej wygranej, gdy fabryka odnosi zwycięstwo. Jaka była postawa partyjnych i bezpartyjnych członków załogi, o tym miałam możliwość przekonać się naocznie. Zaraz po wejściu na podwórze oddziału I-szego, rzucił się do nas majster, tow. Lewandowski. Był w rozpaczy i chwycił za polę to „naczelnego“, tow. Pietrzaka, to znów przewodniczącego Rady, tow. Cichońskiego.

— Dyrektorze, na niedziele muszę mieć ko niezbędny murarz — Józek, pomóż, ratuj. Przed poniedziałkiem trzeba przecież zabezontować sztalcel (od salfaktora).

— Czyście widzieli jego rozpaczę, towarzyszkę? Lewandowski jest bezpartyjny — tak u nas ludzie przejmują się fabryką — oznajmia mi z radosną dumą tow. Cichoński, zwany tu pieszczotliwie Józkiem.

Ze tak właśnie jest, a nie inaczej, widzi się choćby tylko z powierzchnownego rzutu oka na podwórze fabryczne, na magazyny. Czysto tu, schludnie — przynajmniej na tych oddziałach, które zdołałam w czasie tego nalotu zwiedzić. Nie widać po kątach żadnego złomu, żelazniwa, śmieci ni odpadków. A magazyny części technicznych i zapasowych o tych można by napisać cały poemat. Przyznajcie, że pierwszy raz widziałam magazyny,

urządzone tak czysto, porządnie, gdzie nawet wszelkie żelazniwa podpadające pod rubrykę „złom“ posegregowano, ułożono każde z osobna na półce, przygotowane, by bez wielkiego ambarasu móc je odsukać, przerobić i zużyć do produkcji. Towarzysze dumni są przede wszystkim z betonowych podłóg.

— Przed kilkoma miesiącami było to tylko klepisko albo kocie łby, hułajy bezkarnie szczyry i gnieździły się świnie — dodają tytułem wyjaśnienia.

Nie tylko magazyny, lecz i Kombinat jako całość, poważna część jego budynków, dachów i wszelkich innych urządzeń powstała w ciągu ostatniego roku. Tak samo zostały odremontowane lub zestawione ze złomu maszyny. Nie świetne dziedzictwo objęła dyrekcja i załoga po gospodarce okupanta i nie o wiele mniej rabunkowej gospodarce przedwojennych właścicieli.

Te 10 rozrzuconych na przestrzeni 25 kilometrów fabryczek stanowią dziś zwartą całość, która, jak to już wiemy, zdobyła w drugim kwartale br. tytuł produkującego zakładu przemysłu włókiennego, a w dniu 19 listopada, to znaczy o dzień wcześniej, niż to przewidywała uchwała przedkongresowa załogi, wykonany został roczny plan produkcji. Sukces to niewątpliwie bardzo poważny, gdy weźmiemy pod uwagę, że Kombinat narodził się dopiero w lipcu ub. roku.

Jak to się stało? Dzięki czemu? Decydującym czynnikiem była tu bezwzględnie dobra wola, no, i dobry styl pracy.

Gdyby w ciężkich warunkach Kombinatu Nr 39 ludzie urzędowali, kierowali wszystkim zza biurka, firma ta w najlepszym wypadku byłaby tylko luźnym zlepkiem wegetujących 10-ciu fabryczek.

Stało się jednak inaczej. Naczelny dyrektor, tow. Pietrzak, potrafi już o 7-mej rano, ba, często i w nocy robić naloty na tę czy ową fabrykę. To samo czyni przewodniczący Rady Zakładowej, stary działacz robotniczy, tow. Cichoński, nawiasem mówiąc, dusza i ser-

ce Kombinatu. Zarówno wykończalnica na Cygance, jak i budująca się dopiero farbiarnia przy ul. Drebnowskiej, jak wreszcie każdy inny większy czy mniejszy oddziałek nie czuje się puszczony samopas, lecz wie, że jest częścią zgranej całości. Mieliśmy właśnie okazję stwierdzić to naocznie na Cygance. Bohaterami dnia były pracownice cerowalni. One uwinęły się gracko z robotą i w ten sposób umożliwiły swym sąsiadom z wykończalni dopiąć plan roczny na ostatni guzik, to znaczy odstawić wyprodukowane metry tkanin w stanie całkowite gotowym do wędrowki w świat.

Na „ambit“ wzięła i stara gwardia i młode, świeżo wyuczone. Poważnie chorą tow. Suwalska mówi:

— Bo jakże inaczej. Meza stracił mi Niemcy na gilotynie... razem z nim byliśmy przed wojną w Komunistycznej Partii. Jestem peperówką — to przecież o planie pamiętać muszę.

Sędziwa weteranka, bezpartyjna, ob. Anna Krym, jest cerowaczką od 50-ciu lat. Prawdziwa mistrzyni w swoim zawodzie.

— Wyszkołiłam w tym roku — mówi — 18 młodych cerowaczek. Jaką inną pamiętkę mogę zostawić po sobie? Ja przecież już patrzę na cmentarz.

Tow. Julia Pietrzak, członkini PPR, majsterowa, przyszła do fabryki jako 13-letnia dziewczynka. Z dumą opowiada:

— Gdy po wyzwoleniu poszłam do fabryki Barcińskiego, zastałam tam cztery cerowaczki. Odchodząc, zostawiłam ich już 40. Gdy tu przyszedłam przed rokiem, było cerowaczek dwadzieścia kilka, teraz jest ich 88.

Z taką samą dumą mówią o swej pracy i firmie wykończalnicy. Chlubią się pięknymi sztukami tkanin, nowym dachem, nowo uruchomionymi maszynami.

Towarzysze z PZPW Nr 39 oznajmują czupurnie wszem i wobec: „uzyskałiśmy honorowe miejsce w drugim kwartale i ani nam się śni ustąpić je komu innemu. Zobaczącie, że jeszcze nieraz będziecie musieli dobrze na piśmie o naszej fabryce“.

H. W.



Światło nowych czasów na Dalekiej Północy

# Czego dokonało 30 lat rządów radzieckich

## Nowe życie rozkwita w tundrach i pustyniach

Dalekie, północno-azjatyckie kresy b. imperium rosyjskiego były za czasów carskich pustyniami, dzikimi obszarami, do których nie docierały promienie cywilizacji i kultury. Nieliczna ludność tubylcza, a niekiedy i przebywający wśród niej zesłańcy, żyli w surowych, prymitywnych warunkach życia raczej wegetatywnym, pół-zwierzęcym, pozbawieni wszystkiego, co daje człowiekowi postęp nauki i techniki współczesnej.

30 lat rządów radzieckich wniosło i w te zapadłe, zdała od cywilizowanych centrów położone obszary — światło nowych czasów i nowych warunków bytu. Pustynie i tundry zamieniają się stopniowo w tereny, rządzone świadomą i celową myślą ludzką. Ludność tubylcza uzyskuje dostęp do szkół i nauki. Powstają ośrodki wiedzy i kultury, stacje doświadczalne, zakłady przemysłowe, pola uprawne. Na głuche, bezludne dawniej obszary napływają osadnicy z różnych okręgów ZSRR. Szczepki i plemiona tubylcze wychodzą z odwiecznych mroków na szeroki gościniec cywilizacji ogólnoradzieckiej i ogólnoludzkiej. Potężny rozmach twórczego budownictwa socjalistycznego nie omija najodleglejszych rubieży wielkiej Republiki Związkowej. Oto charakterystyczne przykłady.

### WYSPA ROPACZY OŚRODKIEM DOBROBYTU

Na dalekiej — wschodniej wyspie — Sachalinie rząd carski urządził katorgę dla kryminalistów. Władza radziecka z należącej do ZSRR północnej części Sachalinu uczyniła w ciągu lat 20 obraz kwitnący bujnym życiem, a dzieła tego dokonali dobrowolnie śmiały i zahartowani ludzie radzieccy.

W południowej części Sachalinu gospodarowali do r. 1945 Japończycy, którzy nie troszczyli się o przyszłość i losy ludności miejscowej. Mieli oni tylko jeden cel na widoku: jak najszybciej ograbić tę ziemię.

Związek Radziecki otrzymał po wojnie wyniszczone, przesiąknięte ludzką krwią i potem tereny sachalińskie. A już w ciągu jednego roku odbudowany został prawie całkowicie przemysł południowego Sachalinu. Nie było to sprawą łatwą, gdyż Japończycy przed ucieczką spalili całkowicie lub częściowo osiem miast i dziesiątki wsi; wywieziono ok. 100 parostatków i kilkadziesiąt kutrów; szyby kopalniane zniszczono, zapasy surowców wywieziono lub zniszczono również.

I oto rybacy radzieccy — z nad Morza Czarnego, Kaspijskiego, Bałtyckiego, nie tylko odbudowali to, co leżało w gruzach, lecz wybudowali i uruchomili ok. 100 nowych przedsiębiorstw, osiem fabryk konserw, trzy chłodnie, dziesiątki baz rybackich i urzędów do solenia ryb. Radzieccy górnicy odbudowali 17 szybów węglowych wypompowali z zalanych kopalń przeszło 3 mil. m. sześć. wody, wzmocnili 18 km. chodników kopalnianych, wybudowali zakłady remontowe i dwie elektrownie. Robotnicy przemysłu papierniczego wyremontowali gruntownie wszystkie fabryki, doprowadzili do stanu używalności maszyny i instalacje fabryczne.

## „Bohater“ francuskiej reakcji w świetle faktów De Gaulle i jego klika

### B. adiutant Petain'a zacieklm wstecznikiem, aferzystą i oszustem politycznym

W gazecie „Trud“ ukazał się niezwykle interesujący artykuł G. Ryklina pt. „Adiutant Petain'a“, w którym autor pisze:



„DE GAULLE I JEGO POMOCNICZY“ — oto tytuł książki francuskiego publicysty postępowego Andre Wurmsera, która ukazała się nakładem państwowego wydawnictwa literatury zagranicznej. Książka opowiada szczegółowo o tym, jak korzystając z chorobliwej ambicji de Gaulle'a, Churchill i ulegając mu koła francuskiej burżuazji reakcyjnej „bronią“ tego byłego adiutanta Petain'a, wyposażając go w aureole bohatera, w męską Joannę d'Arc. Nie głośno, a z dokumentami w rękach rozpraszają Andre Wurmser mit o de Gaulle'u — legendę, wymyśloną na przedzie przez koła, otaczające Churchilla i lansowaną w paryskich kawiarniach i bulwarach. Widocznie dla kogoś przedstawiało dużą korzyść postawienie de Gaulle'a, przyjaciela Cagoulardów, na piedestał „wcielenia francuskiego ducha oporu przeciwko okupantom“, i nieoma jako „zbawcę Francji“.

BYŁY ADIUTANT Petain'a — pisze Ryklin — jest większym reakcjonistą, niż sam Petain. Sprzymierzeńcy b. adiutanta Petain'a

Zorganizowane zostały 24 kolechozy. Powstały szkoły, szpitale, instytucje oświatowo-kulturalne, na co wydano z górą 120 milionów rubli. Tego wszystkiego dokonano w jednym powojennym roku 1946, pracowitymi rękami obywateli radzieckich, przezwyciężając — uczestników drugiej wojny światowej.

### CYWILIZACJA PODBIJA KRĄG POLARNY

Nieniecki okręg narodowościowy, położony za kregiem polarnym, zajmuje ogromny obszar. 200 tys. km. kw. Nazjan-Mar jest administracyjnym i kulturalnym centrum tego obszaru oraz dużym osiedlem portowym. Żegluga trwa tu tylko 100 dni do roku. Gdy jesienią wiatr od Morza Barentsa i Zatoki Pieczorskiej skuje lodem rzeki i wody przybrzeżne, wówczas z pomocą miastu i całemu o-

kręgowi spieszy lotnictwo, dostarczając pocztę, gazety, ładunki towarów itd.

Latem i wczesną jesienią port Nazjan-Mar jest bardzo ożywiony. Wyladowuje się okręty frachtowe, podpływają parostatki pasażerskie, uwijają się liczne łodzie i kutry. Zakłady przemysłu rybnego w Nazjan-Mar są najgłośniejszym dostawcą cennych gatunków ryb dla miast radzieckich.

Już dziesięć lat temu Polarny Instytut rolnictwa i hodowli zwierząt założył w Nazjan-Mar strefową stację doświadczalną. Na polach stacji rosną ziemniaki, kapusta, marchew, cebula, sałata, szparagi i inne warzywa; w cieplarniach i inspektach dojrzewają pomidory i ogórki. W rb. jeden z pracowników stacji osiągnął nowy sukces: na działce eksperymentalnej żyto puściło kłosa.

W kolechozach i miasteczkach powstały szkoły, do których uczęszczają regularnie dzieci tubylców. Wyrasta z nich młode pokolenie inteligencji miejscowej, która w zgodnym rytmie z 200-milionową rzeszą ludzi radzieckich torować będzie drogi ku jasnej przyszłości wielkiej i wspólnej ojczyzny socjalistycznej.

B. D.

## GIGANTYCZNY PLAN WALKI Z POSUCHĄ

# Ustrój socjalistyczny podbija przyrodę

### Pasma lasów zamienią pustynie w oazy urodzaju

Najnowszy artykuł znakomitego pisarza radzieckiego, autora „Dalekich lat“ omawia znaczenie gigantycznego planu walki z posuchą, ogłoszonego niedawno przez rząd radziecki.

Istnieje krótkie słowo „erozja“. Brzmi ono nierzadko niewinnie, a kryje się za nim złowieszcze zjawisko przyrody.

Erozja jest to śmierć żywej gleby, pozbawionej trwałości, przemienionej w pył na skutek zniszczenia lasu i roślinności. Są to „czarne burze“, które porywają z sobą całe warstwy żywej gleby. Słowo to oznacza również rozmywanie gleby przez roztopę i deszcz. Rzeki szybko zamulają się. Każdy deszcz wymywa z ziemi tyle pierwiastków odżywczych, ile starczyłoby na produkcję dwóch, trzech plonów.

Prosta reguła stwierdza, że zniszczenie każdego hektara lasu wywołuje nieuchronną szkodę hektara siewi uprawnej.

Niszcząc lasy, ludzie podkopują podstawy swego istnienia. Dawno już głosił to najlepszy przedstawiciel ludzkości. Z niezwykłą przenikliwością myśl tę wyraził Engels, pisząc, że ludzie niszczą las nie podejrzewając, że zapoczątkują tym samym opustoszenie ziemi, pozbawiając ją ośrodków żerodkowujących i chroniących wagać.

### PUSTYNIE — MIEJSCE PRZEKŁĘTE

Nasza kula ziemiska nie zupełnie jest rajem, są na niej i miejsca przeklęte. To — pustynie. Od dzieciństwa należy budzić w ludziach nienawiść do pustyni, do tych bezpłodnych pól.

Jak atakuje pustynia? Nasyła ona na nas swe suche palące wiatry, które z kolei niosą z sobą lotne piaski. Rozpalone powietrze spopiela zboże na pniu, wysusza źródła, zabija całą żywą przyrodę.

W ciągu setek lat pola na południowym wschodzie Rosji padały ofiarą suchych wiatrów. W ciągu setek lat człowiek był bezbronny wobec ataku pustyni, mogąc mu przeciwstawić tylko swój bezsilny gniew i rozpacz. I tylko obecnie w naszej niezwykłej epoce człowiek radziecki postanowił zahamować, powstrzymać zahamować i zahamować pęd wiatrów oraz piasków lotnych, niosących śmierć plonom.

### ZBRAWCZE MURY ZIELENI

Ludzie radzieccy wystawiają przeciwko nim wielkie tany lasów, potężne mury zielone, niebawem zapory, rozciągające się na przestrzeni tysięcy kilometrów. Najsamprzód zatrzymamy „wzanie pustyni“, następnie zaś rozpoczniemy przedwzanie nieszczęsnych, gdyż człowiek nie powinien tolerować jej obecności obok siebie. Winna ona ulec za głazie w imię życia, w imię kultury, w imię przyszłości.

### LASY — POMOCNIK W WALCE O PŁON

Lasy — to nie tylko ozdoba ziemi, jej wspaniała świąteczna szata. To nie tylko źródło surowców. Lasy — to nasz niezastąpiony pomocnik w walce o plon. Chronią one wilgoć, sprzyjają utrzymaniu poziomu wodnego naszych wielkich rzek. Łagodzą klimat, zatrzymują gorące wiatry i piaski lotne. Mają one charakter kondensatorów wilgoci — rosy, mgły, szronu.

Lasy to wspaniałe źródła zdrowia i tęczy. Lasy to gigantyczne laboratoria produkujące

## Nowy numer „Kuznicy“

Najbliższy, 48-my numer „Kuznicy“ przynosi następujące pozycje: przedmowę Andrzeja Stawara pt. „Literat i wieszcz“ do zboru prac o Mickiewiczu Tadeusza Boya Zeleńskiego, przekład Jana Kotta z „Salonów“ Diderota, artykuł „O marksizmie“ Augusta Cornu w przekł. ksm., pieśń „Zjednoczenie“: „Pieśń robotników polskich“ Władysława Broniewskiego, pieśń bez tytułu Jacka Bocheńskiego, „Pieśń na zjednoczenie partii“ K. I. Gałczyńskiego, „Pieśń klasy robotniczej“ Krzysztofa Gruszczyńskiego, „Pieśń jedności“ Stanisława Wygodzkiego, „Naprzód, ludu robotczy“ Leona Pasternaka i „Pieśń zjednoczonej partii“ Leopolda Lewina, opowiadanie Jacka Bocheńskiego pt. „Miałem szczęście“, artykuł Stanisława Urbańczyka pt. „Klejnot staroruskiej literatury“, artykuł Leona Gomolickiego pt. „Autentyczność“, „Słowa o pułku Igora“ w świetle badań radzieckich, recenzję Ryszarda Matuszewskiego pt. O „Sezonie w Alpach“ z tomu wierszy Mieczysława Jastruna „Sezon w Alpach“, recenzję Henryka Voglera pt. „Nowe wiersze Jastruna“ z tomu wierszy Mieczysława Jastruna „Sezon w Alpach“, artykuł Mieczysława Jastruna pt. „Margaretta Fuller“, artykuł B. E. Sydowa pt. „Chopin w piśmiennictwie światowym“, artykuł Gabriela Zycha pt. „Kiedy urodził się Fryderyk Chopin“, przegląd prasy, korespondencje i noty.

ten, to pochłaniacze jadowitych gazów i pyłu.

Aby uprzytomnić sobie, jaką potężną tamę przeciwpływową stanowią lasy, wystarczy chociażby wziąć pod uwagę, że ogólna ilość gość igiel, jednej tylko starej sosny wynosi około 200 km.

ZSRR jest wielkim mocarstwem leśnym. Leśnictwo radzieckie produkuje, Imiona takich uczonych, znawców lasu, jak Timiaziw, Dokuczajew i Williams, mówią same za siebie.

Ogłoszone niedawno przez prasę postanowienie rządu radzieckiego o gigantycznym planie walki z posuchą kontynuując szereg nieznanych w historii światowej robót w dziedzinie przekształcania przyrody w dzie dzinie wzmocnienia bogactw i szczęścia kraju radzieckiego.

### CHCİWOŚĆ WYJAWIA SIĘ W AMERYCE

Ciekawe, że nigdzie na świecie ziemia nie jest tak wyjałowiona jak w Ameryce. Ubiegające się o zyski, dążenie do wyciszczenia z ziemi wszystkich soków doprowadziło do tego, że żywna gleba amerykańska w szybkim tempie ginie z powodu wyniszczenia lasów.

Przytoczymy kilka faktów. W ciągu jednego tylko dnia burze pyłowe w stanie Oclahoma porwały z sobą trzysta milionów ton żyznej ziemi, którą wrzuciły do oceanu w odległości 3000 km. od brzegu.

W Stanach Zjednoczonych ulewne deszcze przemywają glebę, wskutek czego do rzek co roku spływa tyle pierwiastków odżywczych, że starczyłoby ich na wyhodowanie 20 plonów. W wielu stanach miliony hektarów ziemi uprawnej przystarczyły się już w bezpłodne pustynie. Nie jest kwestią przypadku, że Amerykanie zaczęli mówić o „zmierzchu Ameryki“, nazywając się z gorąco „zapomnianymi ludźmi“.

### DONIOŚLE ZNACZENIE ZALESIENIA Z. S. R. R.

Tematu ogromnego znaczenia zalesienia Ziemi ZSRR nie da się wyczerpać na przestrzeni kilku stron. W Związku Radzieckim wiele już w tej dziedzinie wykonało. Nie ma w kraju radzieckim człowieka, któregoby nie wzruszyło i nie uradowało historyczne postanowienie rządu. Wielu potrafiowało je, jako powód do osobistej radości.

Kroczymy w kierunku udoskonalenia życia. Myśląc o tym, wyobrażam sobie czło wieka, który brnąc przez piaski i widny w czasie męczącego upału, spalony słońcem z wiatrem, wkracza wreszcie w głąb chłodnych i uroczyście lasów i całe jego ciało wchłania ożywczy powiew Estowia. Wielką siłą życia widać we wszystkim. W szumie lasów, w kołyszących się wierzchołkach drzew, ptasim ćwiercociu, w łagodnym oświetleniu. A o zmierzchu na brzegu leśnego strumienia, nęcącego swą głęboką tonią, człowiek siada przy ognisku, a wokół panuje cisza leśna.

Nad lasami wstaje noc, pełna świeżych orzeźwiających zapachów, łagodnego światła, rosy, krzyku ptaków nocnych, i człowiek wie, że przed nim wiele jest jeszcze takich noc, świtów, dni i wieczorów, gdy ukochny kraj rodzinny zaciśnie mgłą na kształt białego dymu leśnych ognisk.

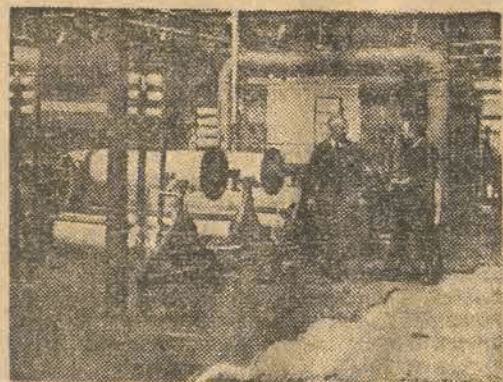
Być może — myślał o tym i Czechow, pisząc o doktorze Astrowie.

Konstanty Paustowski



# Wielki dzień PZPB w Pabianicach

O godzinie wpół do jedenastej wyprodukowano ostatnią sztukę planu rocznego



Krochmalarnia była również spalona. „W jaki sposób osiągnięliście takie dobre rezultaty” — pytamy. „Pracowaliśmy” — odpowiadają krochmalarze

Historia tego sukcesu jest bardzo prosta, nie wymagająca wielkich słów — tak prosta, jak prosta jest logika człowieka pracy w naszej nowej rzeczywistości: „Trzeba zrobić — więc się zrobi”.

Dnia 28-go października, załoga PZPB w Pabianicach postanowiła, że Kongres Zjednoczeniowy należy godnie uczcić, a ponieważ górnik Zabrza i włókniarze Łodzi już wskazali jak, więc poszła za ich przykładem. Zobowiązanie brzmiało: „Plan roczny, który w dniu 1-go Maja zobowiązaliśmy się wykonać na 1-go grudnia, wykonamy 25-go listopada”.

Dalej wypadki potoczyły się już swoim torem. Wszyscy zabrali się do pracy tak ochoczo, że już 28-go zaczęto na oddziałach przebąkać o przyspieszeniu zobowiązania. „Zdaje się, że nieco wcześniej wykonamy plan” — mówili tkacze. „I u nas zanosi się na to” — odpowiadali robotnicy innych oddziałów.

Zabrano się więc w biurze do obliczeń. Okazało się, że w okresie minionego miesiąca zamiast 155 tysięcy metrów dzienne, robiono 163 tysiące, a więc... A więc uzyskano dwa dni i plan będzie gotów już 24-go, gdzieś koło godziny 10 rano.

Wczoraj więc rano, przedstawiciele dyrekcji, Rady Zakładowej, obydwu partii, Związków Zawodowych, udali się na tkalnię „Spalona”, by powitać beniaminka planu — ostatnią sztukę towaru. O 10.30 odcięła sztukę tow. Łatuszkiewicz Alfreda, przedownica pracy, obsługującego osiem krosien.

Szatkę natychmiast pochwylił i sanieśli do przelotu. Badano ją skrupulatnie. Orzeczenie wypadło jak „najlepiej” — „prima”. To zresztą nie nowość dla tow. Łatuszkiewicza. Prima stanowi, zgrubsz biorąc, 85 proc. całej jej produkcji (bywa i więcej). Niech sobie to weźmie pod uwagę niedowiarkowie: tow. Łatuszkiewicz wyrabia średnio 150 proc. aorty, i zdobyła już wiele nagród za ilość i jakość produkcji. Cała prawie tkalnia „Spalona” znajduje się, mówiąc na wiasno, na jednym z czołowych miejsc wśród licznych oddziałów PZPB w Pabianicach.

Dlaczego „Spalona”? — zapytacie zapewne. Nazwa ta, to echo przeszłości. Była ona rzeczywiście spalona — bez nadzysłowa. Pamiętam doskonale jej ówczesny wygląd. Byłem jednym z pierwszych zwiedzających zakłady dawn. Krosne i Ender, przedstawiające po nieciekawe Niemców, ruiny i zgłiszczą. Pamiętam również radość robotników z uruchomienia pierwszych czterech krosien na tej sali, wyrwanej dosłownie płomieniom. Jakże dalekim niedosięgalnym wydawał się wówczas dzień, kiedy to kupa spalona i pokrytego rdzą żelastwa mogłaby się stać tkalnią i to produkując. A jednak...

Nie wiele lepiej przedstawiały się inne oddziały PZPB. Jakim zmianom uległ ówczesny stan rzeczy, niech poświadcza cyfry i terminy: Przedziałnia czesankowa wykonała plan 22-go października w ilości 1.109.517 kg., przedziałnia od-

padkowa — 10-go listopada, oddział waty — 19-go listopada, wykończalnia — dziś, a przedziałnia średnia wykona plan, z przyczyn natury technicznej „dopiero” 15-go grudnia. Państwo nasze otrzymało 41.078.300 metrów tkaniny, wartości 375 milionów złotych (w cenach 1937 r.) Do dnia Kongresu zakłady wyprodukują 1.780 tys. metrów, a do końca roku 4.200 tys. metrów. (Może uda nam się dociągnąć do pięciu milionów — powiedział mi na ucho tow. Adamkiewicz).

Tow. Kamiński, sekretarz Komitetu Fabrycznego, na nasze pytanie o przyczynach, które zrodziły tak wielki sukces, odpowiedział:

„Bardzo ważnym momentem było to wezwanie górników Zabrza. Stare tradycje współzawodnictwa między górnikami i włóknarzami, pragnienie uczczenia Zjednoczonej Partii w sposób nie gorszy od tych pierwszych, przeważało szale. Prócz tego bez przesady mogę stwierdzić, że nasza organizacja partyjna wiele też przyczyniła się do sukcesu. Wokół hasła: „Wykonamy plan przed Kongresem” zmobilizowaliśmy partyjnych i bezpartyjnych robotników. Za trzecią przyczyną należy uznać szeroko u nas rozwinię-



Ostatnia sztuka planu rocznego schodzi z maszyn

ty ruch współzawodnictwa. Dość powiedzieć, że mamy obecnie 876 przedowników pracy, a współzawodniczący robotnicy stanowią 40 proc. załogi”.

## Na drodze do wypełnienia zobowiązań Robotnicy dotrzymują swego słowa

Przemysł bawełniany idzie ku coraz lepszym wynikom

22 listopada przeszedł pod znakiem dalszych zwycięstw robotników przemysłu bawełnianego, zmierzających do realizacji swych zobowiązań przedkongresowych.

PZPB Nr 3 osiągnęły tego dnia 102 proc. planu w tkalni i 114 proc. planu w przedziałni odpadkowej. Natomiast przedziałnia średnioprzednia lekko się zachwiała, uzyskując jedynie 99 proc. planu.

PZPB Nr 2 uzyskały w tkalni 105 proc., co rokuje nadzieje, że zadania nakreślone przez załogę tej fabryki zostaną jednak wykonane.

PZPB Nr 16 uzyskały nowy sukces, wykonując swe zadanie dzienne w 128 proc., a PZPB Nr 7 znowu uzyskały 114 proc. w przedziałni i 109 proc. w tkalni.

PZPB w Pabianicach szybko zmierzając do wykonania planu rocznego osiągnęły 151 proc. planu w przedziałni cienkoprzędnej, 100 proc. w średnioprzedniej, 107 proc. w odpadkowej i 112 proc. w tkalni.

PZPB w Zgierzku znowu wykonały swe zadanie dzienne w 110 proc. — utrzymując się przy wysokim wskaźniku wytwórczości.

PZPB w Ozorkowie uzyskały 129 proc. w przedziałni odpadkowej i 122 proc. w tkalni.

Przedziałnia średnioprzednia uzyskała tylko 89 proc. planu.

Im bliżej historycznego dnia Kongresu, tym bardziej wzmagają się wysiłki współzawodniczących ze sobą załóg fabrycznych i tym lepsze są wyniki przez nie osiągane.

## Łańcuch zobowiązań przedkongresowych

Na wspólnej konferencji, odbytej przez Związek Zawodowy Pracowników Skarbowych z Dyrekcją Izby Skarbowej zapada uchwała, że pracownicy skarbowi deklarują przedterminowe wykonanie rocznego planu prac, a to z okazji ku czci Kongresu Zjednoczonej Partii Robotniczych.

W związku z powyższą uchwałą poszczególne jednostki organizacyjne administracji

skarbowej masowo nadsyłają spontanicznie rezolucje przyłączenia się do tej uchwały.

\*\*\*

Zebrał w dniu 20 listopada 1948 r. pracownicy Oddziału Kolportażu Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik” w Łodzi, członkowie Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych, pragnąc w godny i trwały sposób uczcić dzień zjednoczenia ruchu robotniczego, postanowili ufundować stypendium w sumie zł 5.000 miesięcznie dla studenta rodziny robotniczej, studującego na jednej z wyższych uczelni w Łodzi. Pierwszeństwo w ubieganiu się o otrzymanie stypendium mają dzieci pracowników Oddziału Kolportażu w Łodzi. Wypłatę tego stypendium powierzył Zarządowi Kasy Samopomocy Koleżeńskiej, a staranie o uzyskanie stypendium powierzył do uznania i zaakceptowania Radzie Zakładowej.

## Więści ze Zw. Radzieckiego

PLENUM ZARZĄDU ZWIĄZKU PISARZY RADZIECKICH

Dnia 15 grudnia odbędzie się w Moskwie plenum zarządu Związku Pisarzy Radzieckich ZSRR. Na plenum wygłoszone zostaną i przedyskutowane referaty o stanie literatury ormiańskiej, łotewskiej i kazachskiej. Referaty wygłoszą — A. Siras o literaturze ormiańskiej, L. Mujżnik o literaturze łotewskiej i S. Makanow o literaturze kazachskiej.

A. Sofronow wygłosi referat o stanie dramaturgii radzieckiej na chwale KC WKP (b) z dnia 26 sierpnia 1948 r. w sprawie repertuaru teatrów dramatycznych i o metodach jego ulepszenia.

Referat o tematycznym planie ministerstwa kinematografii na rok 1949 i o pracy pisarzy nad scenariuszami wygłosi zastępca ministra kinematografii ZSRR W. Szezerbins.

## KOMBINAT „TULAUGOL” ZAKOŃCZYŁ PLAN 11-TO MIESIĘCZNY

W kopalniach zagłębia tułskiego węglowego rozwinęło się szeroko współzawodnictwo socjalistyczne w związku ze zbliżającym się dniem rocznicy konstytucji stalinowskiej. Górnicy zwiększyli wydobywanie węgla. Kombinat zakończył przedterminowo 11-to miesięczny plan wydobycia i wyładunku węgla oraz prac przygotowawczych.

W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego średnie dobowe wydobywanie węgla zwiększyło się o 11,5 proc.

## Przemysł wełniany nie szczędzi wysiłków dla wypełnienia zobowiązań przedkongresowych

Najlepsze wyniki we współzawodnictwie przedkongresowym wśród fabryk przemysłu wełnianego uzyskały znowu PZPW Nr 6, wykonując plan dzienny w 148 proc.

Fabryka ta wykonała plan roczny już dnia 20 listopada i należy się spodziewać, że zobowiązanie załogi wykonania dodatkowych 82.000 kg przędzy na dzień Kongresu zostanie niewątpliwie dotrzymane.

Załoga PZPW Nr 4, która zobowiązała się dostarczyć na dzień 8 grudnia 54.000 kg przędzy ponad plan wykonała go 22 listopada w 119 proc., a PZPW Nr 5, które w dniu wczorajszym wykonały plan roczny, uzyskały 111 proc. planu dziennego.

PZPW Nr 1 uzyskały znaczną nadwyżkę w tkalni (145 proc.) przy pewnym niedoborze w przedziałni (93 proc.), a PZPW Nr 3 uzyskały w przedziałni 135 proc., w tkalni 122 proc., a w wykończalni 164 proc.

Natomiast PZPW Nr 2 miały 22 listopada kiepski dzień nie wykonując planu w tkalni i wykończalni i uzyskując tylko w przedziałni nadwyżkę.

PZPW Nr 35, które podjęły się wykonania planu rocznego w dniu 15 grudnia, przerwały nareszcie złą passę i poczęły wykonywać

plan z dużą nadwyżką (przedziałnia 109 proc., tkalnia 110 proc.).

PZPW Nr 36 osiągnęły w przedziałni 104 proc., a w tkalni tylko 86 proc., a PZPW Nr 39 nie wykonały planu dziennego ani w przedziałni, ani w tkalni.

PZPW Nr 38 uzyskały w tkalni 107 proc., w wykończalni 114 proc., ale za to przedziałnia nawaliła, wykonując tylko 86,5 proc.

PZPW Nr 20 w Zgierzku uzyskały w przedziałni 118 proc., ale planu w tkalni nie wykonały. PZPW Nr 31 w Zgierzku wykonały swe zadanie dzienne w przedziałni w 105 proc., a w tkalni w 95 proc.

W przemyśle dziewiarskim w dniu 19 listopada br. na pierwsze miejsce wysunęły się Państwowe Zakłady Przemysłu Dzwierskiego Nr 5, które plan dzienny wykonały w 118,4 proc.

Drugie miejsce zajęły Państwowe Zjedn. Zakłady Przemysłu Pończosznego Nr 3 (112,3 proc. zadania dziennego), a trzecie PZP Dzwierskiego im. Teodora Duracza (111,8 proc.).

PZP Dzwierskiego w Aleksandrowie wykonały plan w 108,1 proc., a PZP Dzwierskiego Nr 6 — 104,6 proc.

## Peperowcy więcej o etyce członka partii

Stwierdzamy, mówimy, piszemy, wciąż powtarzamy: UCHWAŁY LIPCOWEGO I SIERNIOWEGO PLENUM, UCHWAŁY WRZESNIOWE O OCZYSZCZANIU SZEREGÓW PARTYJNYCH, to prąd ożywczy świętego powietrza; uchwały te i ich realizację uaktywniły wszystkie ogniska partii i pobudziły ludzi do myślenia.

Przebieg zebrań partyjnych wiejskich, które ostatnio się odbywały, wykazują, że to nie frazes. Wiejska organizacja partyjna przechodzi swój wielki przełom. Wiś jest bardziej zaniechana organizacyjnie i dlatego z prawdziwą satysfakcją obserwujemy te zmiany.

Wielkie spory toczą się na zebraniach wiejskich na tematy etyki członka partii. Rozstrzygane są różne zagadnienia. Czy można odebrać sprawy prywatne od spraw partyjnych? Czy peperowiec w życiu osobistym może postępować niegodnie, i czy na tym cierpi honor partii? Jak należy rozumieć uchwały o usunięciu z szeregów ludzi, którym można zarzucić „uchylenia moralne w życiu osobistym”?

Spory są gwałtowne a odpowiedzi na powyższe pytania w konkretnych wypadkach nie zawsze łatwo jest znaleźć.

Należy stwierdzić, że w znacznej większości partyjniacy rozumieją, że nie ma i nie może być granicy między życiem osobistym a społecznym członka partii. że zawsze należy postępować zgodnie z etyką rewolucyjną. Przykładów

z jednego choćby powiatu można przytoczyć wiele. Gmina Babice — to organizacja słaba. Z szeregów partyjnych został tu usunięty ob. Maj — sprawa była prosta: kilka lat był klucznikiem w sanacyjnym więzieniu. Kolo głośowało za usunięciem. Druga sprawa była o wiele bardziej skomplikowana: oto zarzucono towarzysowi, że źle traktuje żonę, że saniebduje swą rodzinę, że „lata” za niewiastami. Na temat tej sprawy zapalczywie dyskutowało całe kolo. Głosy były bardzo różne i bardzo charakterystyczne. Jedni twierdzili, że ten towarzysz nie może być członkiem naszej Partii, inni uważali, że może pozostać w szeregach, ale musi się poprawić. A sam oskarżony? Oto próbował początkowo zasłonić się prawem decydowania o swoim życiu osobistym: „to przecież tylko moja sprawa” — bronił się. Na to jeden ze starszych towarzyszy powiedział mu: „cała wieś wytyka was palcami i nie mówi „ot swanturnik”, ale „ot peperowiec” — macie do wyboru dwie drogi: zerwać z partią, albo zerwać z dotychczasowym życiem”. I dopiero wówczas zrozumiał towarzysz swój błąd, przyjął naganę kolo i przyrzekł żyć innym życiem.

Ta dyskusja wymownie świadczy, że w naszej Partii nie może istnieć dwulicowość: osobno moje życie osobiste, a osobno Partia. I to napawa nas dumą i to jest gwarancją, że dzięki uporczywej pracy, dzięki czujności nie tylko

oczyszcimy nasze szeregi od karłowców, nacjonalistów, szkodników, ale podniesiemy również poziom moralny tych towarzyszy, którzy dotąd nie rozumieli znaczenia jednego z punktów projektu Statutu, że „CZŁONKIEM PARTII MOŻE ZOSTAĆ ROBOTNIK, CHŁOP MAŁO I ŚREDNIOROLNY, INTELIGENT I KAŻDY CZŁOWIEK PRACY IDEOWY, ARTYWN, OIESZĄCY SIĘ ZAUFANIEM SWEGO ŚRODOWISKA I ODDANY SPRAWIE SOCJALIZMU”.

B. Beatus.

## Zbiórka na fundusz Budowy Wspólnego Domu na dzień 20 bm.

Zbiórka 1-majowa — 33.250.074 zł. Wpłaty Instytucji — 78.218.765 zł. Wpłaty na cegiełki: Wpłaty od członków PPR nie ujętych w ewidencji Kom. Wojewódzkich — 27.940.487 zł. Wpłaty od członków PPR na placówkach zagranicznych — 2.100.627 zł. Woj. śląskodąbrowskie — 111.038.225 zł, woj. wrocławskie — 77.567.180 zł, miasto Warszawa — 75.897.428 zł, woj. poznańskie — 52.940.773 zł, woj. szczecińskie — 47.312.907 zł, woj. bydgoskie — 42.484.639 zł, woj. krakowskie — 35.214.349 zł, miasto Łódź — 29.720.552 zł, woj. gdańskie — 26.822.576 zł, woj. łódzkie — 21.703.579

zł, woj. warszawskie — 20.650.579 zł, woj. kieleckie — 16.533.020 zł, woj. lubelskie — 15.879.874 zł, woj. olsztyńskie — 14.192.956 zł, woj. rzeszowskie — 13.461.413 zł, woj. białostockie — 8.536.945 zł. Razem 751.466.948 zł. Fundusze te zostały ulokowane: Banki: PKO Nr 1-10000 — 531.677.885 zł, BGS Nr 1500 — 36.188.100 zł, Komitet Centralny PPR — 2.087.198 zł, Centr. Kom. Wyk. PPS — 167.911 zł, Warsz. Dyr. Odbudowy — 150.000.000 zł, Koszty administracyjne — 31.345.854 zł. Razem 751.466.948 zł.



**Robotnicy gorną się do książki**

# Czytelnictwo wzrasta w Łodzi

25 milionów zł wyniesie przyszłoroczny budżet bibliotek miejskich

Biblioteki publiczne powinny kształcić ludzi od dziecka do starca i od ucznia do uczonego — tę słuszną zasadę realizują biblioteki miejskie w Łodzi. 90 tys. tomów — to zbiór nieład, który może zaspokoić najbardziej wyrafinowanego „mola książkowego”.

Trzy rodzaje bibliotek są zorganizowane w naszym mieście: 6 — dla dzieci i młodzieży do lat 17-tu, 5 — dla dorosłych, jeden duży zbiór książek naukowych. W bibliotekach dla dzieci i młodzieży słuszenie umieszczono 80 procent dzieł belewistycznych i 40 procent popularno-naukowych. Słuszenie również stosunek ten w bibliotekach dla dorosłych jest odwrotny — ze względu na lepsze przygotowanie dorosłych do pracy naukowej. Biblioteki miejskie dopełnia się prawie codziennie najwartościowszymi dziełami literatury obcej i polskiej. Zbiór książek radzieckich w tej chwili osiągnął cyfrę 10 tys. tomów ze wszystkich dziedzin życia radzieckiego: literatury, rolnictwa, socjologii, nauk ścisłych itp.

Budżet bibliotek miejskich w roku bieżącym wynosi 14 milionów zł. W roku przyszłym Zarząd Miejski przeznaczył na ten cel 25 milionów złotych. Zważywszy, że frekwencja ciągle wzrasta i że w roku bieżącym doszła do 150 tys. osób — przeważnie rekrutujących się spośród robotników łódzkich fabryk — wydaje się nam, że sumę przeznaczoną na biblioteki należy racjonalnie zużytkować i to nie tylko na zakup książek, ale na wygodne urządzenie czytelni. Robotnik, który po pracy pragnie dokształcać się, musi mieć odpowiednie do tego warunki.

Sieć bibliotek miejskich ciągle wzrasta. Dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego pracownicy bibliotek postanowili urządzić dwie wypożyczalnie dzielnicowe przy ulicy Kątnej 26. Pracuje nad tym obecnie personel składający się z 20-tu osób. Dzięki ich społecznemu stanowisku, praca, która musiałaby trwać co najmniej pół roku, będzie ukończona przez półtora miesiąca. Te dwie nowe wypożyczalnie będą zawierały książki dla dorosłych i dla dzieci ze szkół powszechnych. Książki wypożyczane będą bezpłatnie tak — jak zresztą we wszystkich bibliotekach miejskich. Czytelnie znajdujące się będą w dwóch dużych salach, gdzie jednocześnie umieszczono księgozbiory. Sale są duże, ciepłe i jasno oświetlone. Okolice ulicy Kątnej — przeważnie robotnicze — przed wojną nie miały ani czytelni, ani biblioteki publicznej. Na tym większe uznanie zasługuje więc piękna inicjatywa bibliotekarzy łódzkich.

Dyrekcja bibliotek miejskich dba nie tylko o swoje wypożyczalnie i czytelnie — zajmuje się również propagandą książek wśród najszerszych mas. Dowodem tego jest zorganizowanie interesującej wystawy książek radzieckiej XIX i XX wieku, obejmującej wszy-

stkie przejawy życia radzieckiego we wszystkich dziedzinach nauki, 1000 eksponatów doskonale dobranych obejrzało w Łodzi około 5 tys. osób. Wystawa ta była zorganizowana w I Gimnazjum Miejskim i była otwarta przez tydzień. Naszym zdaniem kierownicy świetlic powinni wejść w kontakt z dyrekcją bibliotek miejskich i podobne wystawy urządzić na terenie swych świetlic.

Ponieważ daje się odczuwać brak fachowych bibliotekarzy przewidziany jest obecnie kurs trzymiesięczny dla kształcenia w tej dziedzinie. Kurs będzie trwał 100 godzin i prowadzony będzie przez Związek Bibliotekarzy. Uczestnicy po ukończeniu kursu zostaną zatrudnieni w sieci bibliotek.

Centralna Miejska Biblioteka Publiczna w Łodzi przy ul. Andrzeja 14 zawiera ze względu na charakter naszego miasta najbogatszy

w Polsce dział społeczny. Zwiedziliśmy tę bibliotekę i przekonaliśmy się, że warto poświęcić trochę czasu na przewertowanie wartościowych dzieł, jakie się w niej znajdują. Poza współczesnymi dziełami naukowymi, jest tam bogaty księgozbiór „białych kruków” obrazujących dzieje piśmiennictwa i zbiór roczników pism codziennych i periodyków po czasy od XIX wieku. Równie bogato zaopatrzone są i inne biblioteki miejskie. Wydało się nam więc rzeczą słuszną, aby szeroka propaganda bibliotek w naszym mieście zajęła się kierowniczy światło robotniczych. Biblioteki są wygodnie urządzone, książki wypożyczone bezpłatnie, wystarczy więc trochę wolnego czasu i odrobina dobrego chęci, by książka stała się dla każdego robotnika łódzkiego równie niezbędna, jak chleb powszedni.

M. Zaleska

## Znikają bunkry z czasów okupacji



Na Placu Dąbrowskiego rozbijane są i usuwane bunkry, wybudowane tu przez Niemców podczas okupacji.

## Próby podbijania cen będą udaremnione

Walka ze spekulacją w okresie przedświątecznym

W okresie przedświątecznym zazwyczaj wzrasta ruch handlowy, co wywołuje różnego rodzaju próby podbijania cen.

Wczorajsza konferencja w Wojewódzkiej Delegaturze Komisji Specjalnej zorganizowana została celem zapobieżenia nieuczciwej spekulacji.

Z szeregu spraw poruszanych na konferencji, na podkreślenie zasługuje akcja, która ma zostać przeprowadzona celem zwalczania potajemnego uboju i nielegalnego handlu

mięsem oraz wyrobami mięsnymi.

Zwalczany będzie również nielegalny handel materiałami włókienniczymi. Jednym ze sposobów tej walki jest utworzenie Centrali Handlowej, jako miejsca zbytu dla materiałów, produkowanych przez przemysł prywatny, co pozwoli na ściślejszą kontrolę. Akcja przeciwspekulacyjna ulegnie specjalnemu spotęgowaniu w tygodniach świątecznych i nie pozwoli spekulantom na podbijanie cen oraz żerowanie na kieszeni robotnika.

Poruszono również takie sprawy, jak bezpieczeństwo pracy i ochrona przeciwpożarowa w zakładach pracy i fabrykach.

W dniach 26 i 27 bm. mają się odbyć konferencje z kierownikami ochrony zakładów państwowych i prywatnych, na których poruszane będą powyższe sprawy.

## O Łodzi w kilku wierszach

OSIEDLE RADOGOSZCZ POD ZARZĄDEM MIEJSKIM

znajduje się od paru dni. Władze miejskie były bowiem zmuszone odebrać osiedle to spod administracji Łódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej, która w niedopuszczalny sposób zaniedbała domy na tym terenie. W najbliższych dniach przeprowadzona tu zostanie kontrola posesji przez władze miejskie i OUL.

### „CHUDE MLEKO”

taki napis winien znajdować się, wymalowany niebieską farbą na naczyniu z mlekiem niepełnowartościowym. Jeżeli mleko poddane kontroli w Zakładzie Higieny w Łodzi nie będzie zawierało przepisowej ilości tłuszczu (3 procent) i nie będzie miało takiego napisu, sprzedawca pociągnięty zostanie do odpowiedzialności.

### ZAKŁAD KAPIELOWY

przy ulicy Mielczarskiego 11 po remoncie został już oddany do użytku.

### OLEJ RZEPAKOWY

znajduje się w dużych ilościach w sklepach PSS. 1 kilogram kosztuje 395 zł.

### ŁÓDZKI TEATR ŻYDOWSKI

rozpoczął sezon teatralny sztuką historyczną pt. „Glik Hameln żąda sprawiedliwości” z Idą Kamińską w roli głównej. Na wczorajszej premierze obecny był minister Kultury i Sztuki ob. Dybowski, prezydent miasta, tow. Stawiński, wojewoda ob. Piotr Szymanek oraz przedstawiciele łódzkiego świata nauki i sztuki.

### ŁÓDZKA EKSPEDYCJA NAUKOWA

pracuje w Gdańsku nad odkrytym osiedlem słowiańskim z XII wieku. Badaniami prehistorycznymi kieruje dyr. Muzeum Prehistorycznego w Łodzi, prof. dr Konrad Jazdzewski.

### 150 SIEROT

po ofiarach wojny i działaczach demokratycznych otrzymała paczkę gwiazdkową od uczniów I Gimnazjum Przemysłowego PZPJG w Łodzi przy ul. Strzelców Kaniowskich 69.

### REDAKTORZY GAZETEK ŚWIETLICOWYCH

przybyli wczoraj do naszej Redakcji na zorganizowane specjalnie seminarium.

### BALET WĘGERSKI

z Budapesztu przybył do Łodzi i da kilka przedstawień dla świata pracy. W skład tego amatorskiego baletu wchodzi młodzież robotnicza i węgierscy studenci.

## Ukarana autorka anonimów

wym. Przysłała się ze skrucą do winy i wyjaśniła, że działała pod wpływem rozpacz.

— Sama nie wiem, proszę Sądu, co się ze mną działo. Nie mogłam ani jeść, ani spać, ani pracować. To on mi ciągle przeszkadzał.

bo furt stał mi przed oczami...

Sąd, wzruszony tą powieścią, zaaklikał pani Stanisławie miesiąc bezwzględnej spokoju, zdala od burz życiowych — w zacisznym areszcie.

## Młodzież szkół zawodowych wita czynem Kongres Zjednoczeniowy

Onegdaj odbyły się w siedmiu gimnazjach przemysłowych w Łodzi zebrania junaków hufców „Służba Polsce” oraz kół ZMP, na których młodzież podjęła apel górników kopalni „Zabrze” — Wschód.

Zebrania odbyły się w I i II Gimnazjum Przemysłowym PZP Wełnianego, w I i II Gimnazjum Przem. PZP Bawelnianego, w I i II Gimnazjum Przemysłowym PZP Jedwabniczo-Galanteryjnego oraz w I Gimnazjum Przemysłowym PZP Dziewiarskiego i objęły około 800 uczniów.

Zebrani zobowiązali się do wybudowania własnymi siłami boiska sportowego dla celów szkoleniowych Powszechnej Organizacji Służ-

ba Polsce przy ul. Kopcińskiego i do urzędnia publicznego koncertu połączonego z występami artystycznymi przeznaczając dochód na akcję Pomocy Żywotnej.

Jak się dowiadujemy, już w dniu 23 listopada przystąpiła młodzież do wykonywania prac niwelacyjnych.

### Składajcie zeznanie o tym zbrodniarzu

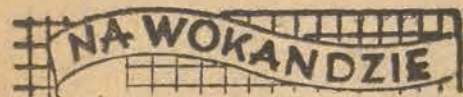
Prokuratura Sądu Okręgowego w Łodzi prowadzi dochodzenie przeciwko Alfredowi Strombergowi, podejrzewanemu o to że jako Hauptsturmfuehrer w gestapo w Łodzi winien jest śmierci wielu tysięcy Żydów w oboje. Wszystkie osoby morzące udziałem informacji o zbrodniarstwie działalności podejrzanego proszone są o natychmiastowe stawienie się w Prokuraturze Sądu Okręgowego w Łodzi. Pl. Dąbrowskiego 5, pokój 254 — celem złożenia zeznań.

### Filmy węgierskie na polskich ekranach

Między Polską i Węgrami podpisana została kilka dni temu umowa o wymianie filmów. Na skutek tego układu w początkowym okresie Polska otrzymała 5 filmów węgierskich zamian za 4 filmy pełnometrażowe produkcji własnej.

Już w ciągu najbliższych kilku miesięcy publiczność polska będzie miała możliwość zapoznania się z dorobkiem uosobionej po stenowej kinematografii Węgier.

Wśród filmów, które wejdą na nasze ekrany w pierwszej kolejce — uirzymy znane dzieło G. Radwinyiego i Beli Balassa „Gdzieś w Europie”. Jest to dramatyczna opowieść o losach bezdomnych dzieci włościanek się po drogach i szukających bezpośrednio po ustaniu wojny.



Długo zastanawiała się zawiedziona w miłości pani Stanisława Rozalińska nad sposobem „odbitcia” męża pani Helenie Wiśniewskiej. Kochała się bowiem na zabój w panu Edwardzie, który do niedawna jeszcze odważnie jej uczucia. Ale pewnego dnia pana Edwarda szarpnęło boleśnie sumienie i skruszony — wrócił, jak przystało na przyzwoitego męża, do swej małżonki.

Pani Rozalińska wpadła w rozpacz i powzięła brzydkie postanowienie. Napisała anonim do pana Edwarda, donosząc, że małżonka go zdradza i jednocześnie wysłała drugi anonim do Prokuratury, oskarżając Helenę Wiśniewską, że kradnie z fabryki przedzie i że lekceważąco wyraża się o naczelnych władzach państwowych. Sądziła, że tym sposobem zdoła usunąć z drogi rywale.

Ten nieopatrzny czyn fatalnie zaciążył na dalszym losie pani Stanisławy, bowiem prze prowadzone dochodzenie łatwo i szybko ustaliło, że ona właśnie jest autorką obu anonimów, a zawarte w nich wiadomości są karygodnym oszczerstwem.

Wczoraj z zarzutu tego odpowiadała pani Stanisława Rozalińska przed Sadem Okręgo-

## Komenda „Służby Polsce”

przyjmuje zapisy do Szkoły Podoficerskiej

Komenda Miejska Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” w Łodzi, ul. Łakowa 11 przyjmuje zapisy do Szkoły Podoficerskiej. Nauka trwać będzie pół roku. Absolwenci po ukończeniu Szkoły Podoficerskiej przewidziani są jako stała kadra instruktorska w Brygadach „S.P.”.

O przyjęcie ubiegać się mogą w pierwszym rzędzie junacy po ukończeniu służby w Brygadach „S.P.” i członkowie ZMP, roczników 1929, 1930, 1931, posiadający co najmniej 4 klasy szkoły powszechnej.

Kandydaci złożą podanie do tej Komendy w terminie do dnia 3. 12. br. załączając: życiorys własnoręcznie napisany, opinie organizacji młodzieżowej lub innych władz, oraz świadectwo szkolne.

Termin rozpoczęcia Szkoły zostanie podany dodatkowo.

Z-ca K. dła Miejskiego Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”

(—) Stobiecki, kpl.

**PIWO — to płynny chleb**



### Z życia Partii

**Uwaga! Członkowie Partii — Dzielnicza Staromiejska!**

Dziś, dnia 25 bm, o godzinie 18 odbędzie się w lokalu Dzielniczy Staromiejskiej, Nowomiejska 6, zebranie wszystkich kobiet — członków PPR. Obecność obowiązkowa.

**Uwaga! Kolporterzy i Dziesiętnicy Dzielnic Śródmiejskiej i Zarządu Miejskiego.**

Jutro, dnia 26 bm, o godzinie 17 odbędzie się w lokalu Dzielniczy, Piotrkowska 55 odprawa kolporterów i dziesiętników. Sprawy bardzo ważne. Obecność obowiązkowa.

**Uwaga! Kolporterzy i Dziesiętnicy Dzielnic Bałuty!**

Jutro, dnia 26 bm, o godzinie 17 odbędzie się w lokalu Dzielniczy Bałuty zebranie informacyjne kolporterów i dziesiętników. Stawienie obowiązkowe.

**Uwaga! Nauczyciele — PPR-owcy i PPS-owcy!**

Dnia 26. 11. 48 r. o godzinie 19 odbędzie się w lokalu Szkoły Podstawowej Nr 119 przy ul. Rzgowskiej 3 (wejście od ul. Dąbrowskiej) wspólne zebranie kół nauczycielskiego PPR Nr 10 z Kołem PPS.

**Uwaga! Studenci PPR-owcy WSGW!**

Dnia 25. 11. o godzinie 18 odbędzie się zebranie partyjne kół, w lokalu Dzielniczy Śródmiejski, Piotrkowska 53. Z uwagi na ważność zebrania obecność wszystkich obowiązkowa.

Dziś, dnia 25 bm, odbędzie się zebrania kół PPR w następujących zakładach pracy:

**Dzielnicza Widzew**

Godz. 16 — SPP (Szczytowa), PZPB Nr 16 — Biuro; godz. 16,15 — PMS koło 2.

**Dzielnicza Staromiejska**

Godz. 8 — PZPB Nr 2 — Straż Pożarna i Straż Przemysłowa; godz. 14 — PZPB Nr 2 — oddział I koło 2 i 3.

**Dzielnicza Górna Lewa**

Godz. 14 — PZPW Nr 37 oddz. 1; godz. 15,30 — Liny i Powrozy, Bakelity; godz. 16 — Warta koło 5 i 6 (wspólnie z PPS); godz. 16,30 — Kilińszczanka.

**Dzielnicza Ruda Pabianicka**

Godz. 15 — Pierwsza — Komitet Współzawodnictwa, Wydział Drogowy; godz. 16 — Centrala Tekstylina — Składnica Nr 16.

**Uwaga! Sekretarze kół dzielnic Śródmiejska Lewa!**

W dniu 26. 11. 48 r. o godzinie 16,30 w lokalu własnym przy ul. Południowej 11 odbędzie się odprawa sekretarzy. Stawienie obowiązkowe.

W dniu 20. 11. odbędzie się zebranie kół terenowego o godzinie 17 przy ul. Południowej 11.

W sobotę dnia 27. 11. 48 o godzinie 15 przy ul. Południowej 11 odbędzie się odprawa prelegentów. Obecność prelegentów obowiązkowa.

### Na rzecz górników francuskich

Kasa Samopomocy Koleżeńkiej przy RSW „Prasa” w Łodzi wpłaca na rzecz strajkujących górników we Francji z funduszy uzyskanych z zabawy, sumę złotych 10.000 i wyzwa jednocześnie podobne Kasy innych Spółdzielni Wydawniczych do deklarowania sum na powyższy cel.

1.080 zł. — Pracownicy Warsztatów Rzemieślniczych przy PZPB Nr 1 w Łodzi, ul. Tymienieckiego 20 (wpłacono na konto PKO).

7.920 zł. — Dzielnicza Fabryczna PPR przy PZPB Nr 1 w Łodzi, ul. Tymienieckiego 20 (wpłacono na PKO).

Na odbudowę Warszawy — 3.758 zł. wpłaca świetlica Zw. Zawodowego Dzielniczo-Pończoskiego w Łodzi, Kilińskiego 145 (wpłacono dnia 23. 11. na konto PKO).

### OGŁOSZENIA DROBNE

**SKRADZIONO** legitymację służbową wydaną przez Urząd Wojewódzki Łódź, Nr. 4782 nazwisko Labińska Zofia.

**ŁÓDZKIE** Zakłady Budowy Maszyn, Łódź, Przędzalniana 33 zatrudniają natychmiast: technika — kalandratora warsztatowego, technika kierownika kontroli technicznej oraz tokarzy. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny, 7587k

**WSZELKIE** bakelitowe części maszyn w-g rysunków lub wzorów wykonuje Wytwórnia Wytrobów Bakelitowych, Piotrkowska 85, tel. 194-27, 7609

**SPRZEDAM** dom z placem blisko tramwaju (Bałuty). Oferta pod „Dom”, „Prasa”, Piotrkowska 55 7607k

### Zjazd przedstawicieli oddz. powiatowych ZNP w Łodzi

W dniach 19 i 20 listopada br. odbyło się zebranie Zarządu Okręgu Łódzkiego Związku Nauczycielstwa Polskiego z udziałem członków Zarządów Oddziałów Powiatowych ZNP. W zebraniu uczestniczyli: prezes Zarządu Głównego ZNP poseł Pokora, wiceprezes poseł Kwiatkowski oraz przedstawiciele partii politycznych, OKZZ, LgJ Kobiet i Kuratorium OSŁ.

Po referatach wygłoszonych przez prezesa ob. H. Dziensiewicza na temat: „Podstawowe zadania Związku Nauczycielstwa Polskiego” i ob. R. Ozogowskiego na temat: „Obecna struktura organizacyjna ZNP”, wywiązała się ożywiona dyskusja.

W wyniku dyskusji przyjęto jednomyślnie rezolucję, w której zebrani solidaryzują się z uchwałami rozszerzonego plenum Zarządu Głównego ZNP we Wrocławiu. Na zjeździe tym skrytykowała się ideologia ZNP, która za podwalinę polskiej myśli pedagogicznej przyjmuje marksizm i leninizm, a za główne zadanie polskiej szkoły uznaje wychowanie miediego obywatela, walczącego o socjalizm. Zebrani z radością powitają historyczny Kongres Zjednoczenia Ruchu Robotniczego.

### Ubezpieczalnia odczuwa dotkliwy brak dentystów

W ubiegłym tygodniu w związku z rejestracją lekarzy i dentystów, donosiłszy o pracach powołanej przez OKZZ — Komisji dla Usprawnienia Lecznictwa. Po rejestracji dentyści, którzy nie pracują społecznie, mieli być zatrudnieni w Ubezpieczalni Społecznej. Dotychczasowy brak lekarzy-dentystów nie pozwala Ubezpieczalni na racjonalne zorganizowanie tej dziedziny lecznictwa.

Jak się dowiadujemy, OKZZ jeszcze przed przesłaniem tygodniami wystosowała do Oddziału Lekarsko-Dentystycznego przy Związku Zawodowym Pracowników Służby

widząc w tym zjednoczeniu ostateczne zwycięstwo klasy robotniczej nad resztkami ustroju kapitalistycznego i wezwali wszystkie Rady Pedagogiczne, aby dla uczczenia Kongresu, w myśl apelu Huty Zabrza, powzięły uchwały, wznagające opiekę nad młodzieżą robotniczą i chłopską, opuszczoną w nauce i zamiebraną wychowawczo.

Zebrani wypowiedzieli się za upaństwowienie wszystkich szkół, internatów i zakładów wychowawczych, aby wychowanie miało jednolity charakter świecki, co między innymi uniemożliwił wypadki podobne do tych, jakie ostatnio miały miejsce w Kielcach.

Wobec rezygnacji dotychczasowego prezesa ob. Dziensiewicza, który objął stanowisko wiceprezesa Zarządu Głównego ZNP w Warszawie, dokonano wyborów prezesa. Prezesem został ob. Roman Ozogowski, dyrektor Wyższego Kursu Nauczycielskiego. Jednocześnie odbyła się reorganizacja Zarządu Okręgu: I wiceprezesem został ob. Załęcki, II wiceprezesem — ob. Celuch, I sekretarzem — ob. Sobociński, II sekretarzem — ob. Cieślak i skarbnikiem — ob. Skowroński.

### KONKURS NA FILM O SZOPENIE

Ogłoszony swego czasu przez P. P. „Film Polski” konkurs na scenariusz filmowy o temacie chopinowskim został rozstrzygnięty. Jury obradowało w składzie: Leon Kruczkowski, jako przewodniczący oraz reż. Antoni Bohdziewicz, reż. Aleksander Ford, dyr. Aleksander Jackowski, dyr. Stanisław Koldziejczyk, prof. Wacław Kubacki, dyr. Bolesław Lewicki, dyr. Zygmunt Mycielski i dyr. Jerzy Toeplitz.

Na konkurs wpłynęło ogółem 97 prac, w tym 14 z zagranicy. Po przeprowadzeniu selekcji — do ostatecznej oceny zakwalifikowano 14 scenariuszy. Po długiej dyskusji zdecydowano pierwszą nagrodę nie przyznawać, gdyż żadna z nadesłanych prac nie mając form scenariusza nie nadawałaby się jako podstawa do realizacji filmu o Chopinie.

Drugą nagrodę w wysokości 200.000 zł postanowiono przyznać scenariuszowi pt. „Niezatarte ślady” — godło „Anamnezis”. Po utworzeniu koperty okazało się, że autorem scenariusza jest p. Stanisław Hadyna, śmieszkały w Wiśle.

Trzecią nagrodę w wysokości 150.000 zł postanowiono przyznać scenariuszowi pt. „Brzask sławy” — Godło „Jest jedna kolumna w Warszawie”. Ze względu na drobną różnicę głosów, która zdecydowała o przyznaniu II nagrody scenariuszowi „Niezatarte ślady” — jury zdecydowało podnieść wysokość III nagrody ze 100.000 zł do 150.000 zł dla zachęcenia małego odstepu, jaki dzieli dwie na groźone prace. Po otworzeniu koperty okazało się, że autorką scenariusza p. t. „Brzask sławy” jest p. Hanna Ogulowicz, zamieszkała w Częstochowie.

Pozostałą sumę nagród w wysokości 250.000 zł jury postanowiło podzielić, przyznając dwa wyróżnienia po 75.000 zł i dwa po 50.000 zł. Po 75.000 zł otrzymała następujące prace: scenariusz pt. „Pieśń z nad Utrąty” — Godło „Ludka” — autor Tadeusz Kossner, zam. w Nowym Jorku i „Garsć polskiej ziemi” — Godło CSR — autor inż. Mirosław Prochaska, zam. w Bratysławie. Po 50.000 — scenariusz „Fryckowe czasy” — Godło „Sąsied” — autor — Teodor Goźdźiewicz, zam. w Łowiczu i „Pan Chopin opuszcza Warszawę” — Godło „Sztam buch” — autor Janina Słukowska. Ostatnią z wymienionych prac, jury postanowiło wyróżnić ze względu na jej wysoki poziom literacki i doskonałą dokumentację.

W dniu 29 listopada br. w Dyrekcji Naczelnej P. P. „Film Polski” w Warszawie nastąpi uroczyste wręczenie nagród.

Zdrowia specjalne pismo z prośbą o wydelegowanie kandydatów w celu przeprowadzenia rejestracji. Do dnia 11 na to pismo nie otrzymano odpowiedzi.

Wydaje się nam, że jest to jaskrawy przykład lekceważenia obowiązków społecznych. Wtedy, kiedy duża część ubezpieczonych nie może korzystać z niezbędnego leczenia dentystycznego i czeka na lekarzy, z winy Oddziału Lekarsko-Dentystycznego opóźnia się zorganizowanie ambulatoriów i klinik dentystycznych. (m)

### Interpelacje naszych Czytelników

#### Sprawa domu przy ul. Mielczarskiego 23

Szanowny ob. Redaktorze! My, niżej podpisani lokatorzy domu przy ul. Mielczarskiego 23 uprzejmie prosimy Was o zamieszczenie w „Głosie Robotniczym” poniższego zażalenia:

Ob. Karol Sapiński, właściciel domu przy ul. Mielczarskiego 23 oraz majątku ziemskiego w Dobroniu, powiat łaski, uzyskał w roku 1946 od Wydziału Budowlanego Zarządu Miejskiego w Łodzi wydzielenie wyżej wymienionego domu spod prawa publicznej gospodarki lokalami bez oględzin komisji Wydziału Budowlanego. Oświadczamy, iż Sapiński uzyskał wydzielenie domu na podstawie zło-

żonego w Wydziale Budowlanym fałszywego kosztorysu, w którym podał, iż przeprowadził następujące roboty: wstawienie futryn, wymiana belek, krokwi, naprawa klatki schodowej, studni, pokrycie dachu, wstawienie okien, otynkowanie domu, przeczystczenie przewodów kominiowych, przewodów kanalizacyjnych itp. Stwierdzamy, iż wykonał on tylko takie roboty, jak częściowe pokrycie dachu papą, wymiana paru krokwi oraz naprawa śmiełnika, oraz wyjaśniamy, iż resztę robót przeprowadził okupant. Na podstawie wydzielenia domu spod prawa publicznej gospodarki lokalami, Sapiński użyczył sobie prawo przyjmowania i wyrzucania lokatorów wedle swej woli. Zażądał także po tysiąc złotych od izby zaznaczając, iż jest to tymczasowa stawka i komornie może być w każdej chwili podwyższona. Napotkawszy na opór, zaskarżył lokatorów do Sądu, a na dwóch uzyskał eksmisję. Zaznaczamy, że mieszkańcy cały czas okupacji w tymże domu i oświadczamy, że żona Sapińskiego była Niemką i jest obecnie współwłaścicielką tego domu. Sapiński zajmował w tym domu podczas okupacji dwa lokale, z których wyprowadził się, wprowadzając na swe miejsce innych lokatorów. Domem zaopiekował się dopiero od stycznia 1948 roku, a do tego czasu lokatorzy sami opłacali dozwone, światło, czyszczenie dołów kloacznych oraz różne drobne naprawy. Nadmieniamy, iż podobne zażalenie złożyliśmy już w Miejskiej Radzie Narodowej i doychczas nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Wobec powyższego prosimy odpowiednie władze o pomoc i zainteresowanie się sprawą domu przy ul. Mielczarskiego 23 i zażądajmy wyjaśnienia, jakim prawem dom ten został wyłączony spod prawa publicznej gospodarki lokalami, skoro budynek w czasie działań wojennych nie był uszkodzony i ob. Sapiński nie przeprowadzał gruntownego remontu?

Następują podpisy lokatorów domu przy ul. Mielczarskiego 23, które są w posiadaniu Redakcji:

**TEATR „OSA” Zachodnia 43**  
tel. 140-09  
Ostatnie dni!  
Tylko do niedzieli 28 bm.  
**PEPINA**  
Początek o godzinie 19.30, w niedzielę 16 i 19.30.

**ZARZĄD CENTRALNY TECHNICZNEJ OBSŁUGI ROLNICTWA PP.**  
zatrudni w Łodzi i w miastach wojewódzkich:  
1) KSIĘGOWYCH BILANSISTÓW z praktyką w przemyśle  
2) KSIĘGOWYCH ze znajomością arkuszy rozliczeniowych  
3) KSIĘGOWYCH MATERIAŁOWYCH.  
Warunki dobre — do omówienia.  
Zgłoszenia należy kierować do Zarządu Centralnego TOR. PP., Łódź, Al. Kościuski Nr 46, Wydział Personalny. 7590

**HAFCIARKI WYKWALIFIKOWANE**  
do hajorku  
zostaną natychmiast przyjęte. Zgłoszenia „Mewa” Piotrkowska 80.

**P. P. „FILM POLSKI”**  
poszukuje od zaraz  
**BIEGLEJ MASZYNISTKI**  
Zgłoszenia osobiste do Biura Personalnego, Łódź, ul. Sienkiewicza 33.

**KOMUNIKAT**  
Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi podaje do wiadomości, że począwszy od dnia 1 grudnia 1948 r. wydawać będzie wyprawki niemowlęce ubezpieczonym pracownikom rolnym na dzieci urodzone po dniu 30 listopada 1948 roku.  
Po odbiór wyprawk niemowlęcych należy zgłaszać się do Centrali Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, ul. Wólczańska 225. Sekcja Zasiłków Rodzinnych lub też do oddziałów Ubezpieczalni w Zgierz, Aleksandrowie i Konstancynie z następującymi dokumentami:  
1) zaświadczenie pracodawcy o okresie zatrudnienia,  
2) świadectwem urodzenia dziecka, albo zaświadczeniem lekarza ginekologa Ubezpieczalni Społecznej, względnie Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem o ciąży matki.  
Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi.

**OGŁOSZENIE**  
Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy — ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż trzech samochodów osobowych marki:  
„Fiat 508” —  
„Opel Kadet” —  
„Chevrolet 37” —

Wymienione pojazdy można obejrzeć w Warsztatach Samochodowych Taboru Miejskiego przy Al. Kościuski nr 73 w godzinach urzędowych.  
Bliższe informacje i formularze ofertowe otrzymać można w Wydziale Gospodarczy przy ul. Legionów nr 10, 3 piętro, po kój nr 347 w godzinach od 9 do 13.

Oferty pisemne, odpowiadające treści formularza ofertowego, w zamkniętych i w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych, z napisem: „Oferta na kupno samochodu marki...” składać należy pod wyżej wskazanym adresem do dnia 30 listopada 1948 roku, do godziny 9, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 10 nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości 5 proc. od sumy oferowanej należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej przy ul. Roosevelta nr 15, a kwit wpłaty dołączyć do oferty.  
Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert bez względu na cenę, jak również uznania, że przetarg nie dał wyniku. Łódź, dnia 23 listopada 1948 roku.  
Zarząd Miejski w Łodzi.

**OSWIADCZENIE**  
W marcu rb. oświadczyłem kilku mieszkańcom osady Kolumna — Przygoń (gm. Dobroń, pow. Łaski), że ob. Stanisław Kwiatkowski dopuścił się czynów, godzących w jego godność obywatelską. Niniejszym wyjaśniam, że oświadczenie to było całkowicie niezgodne z prawdą, za co Ob. Kwiatkowski gorąco przepraszam.  
Kazimierz Kleber  
Pracownik PZPB w Pabianicach.



**TEATR**

**SZTOMPKA W ŁODZI**

Najznakomitszy polski chopinista Henryk Sztompka wystąpi w sali Filharmonii w sobotę 27 listopada o godzinie 20. Program obejmuje wyłącznie arcydzieła Chopina. Artysta nie grał w Łodzi od 1945 r., a ostatnio wrócił z wielkiego tournée po Anglii, Holandii i Belgii, gdzie odniósł wielkie sukcesy. Bilety w kasie Filharmonii od 10—13.

Państwowy Teatr Wojska Polskiego  
ul. Jaracza 27

Dzisiaj o godzinie 19.15 popularna komedia czeska Jana Drdy pt. „Igraszki z diabłem” w reżyserii Leona Schillera, Zespół tworzą: Pijewska, Życzkowska, Bartosiewicz, Puchniewska, Skwarska, Borowski, Biernacki, Bolkowski, Dejunowicz, Grabowski, Kłosiński, Kozłowski, Lubelski, Lapiński, Łodyński, Maciejewski, Ordon, Staszewski, Woiciechowski, Woźniak i słuchacz PWST. Opracowanie muzyczne Tomasza Kiesewettera i Władysława Raczkowskiego, dekoracje i kostiumy projektu Otto Axera. Tańce w układzie Jadwigi Hryniewickiej.

Państwowy Teatr Powszechny  
ul. 11-go Listopada 21 — tel. 150-36

Dzisiaj o godz. 19.15 prapremiera satyry w 5 obrazach I. Erenburga pt. „Lew na placu”.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1  
Dzisiaj o godz. 19.30 „PANI PRZESOWA”

Teatr „OSA” Zachodnia 43, tel. 140-09.

Tylko do niedzieli 28 bm. „Pepina”, Początek o godzinie 19.30, w niedzielę o 16 i 19.30. W pierwszych dniach grudnia otwarcie sezonu 1948-9 w sali „Sireny” komedia muzyczna pt. „Porwanie Sabinek” z J. Węgrzynem i H. Gruszecką na czele nowego zespołu.

**Teatr „MELODRAM”**

ul. Traugutta 18 (gmach OKZZ)

Dzisiaj o godzinie 19.15 „Gody weselne” — widowisko ludowe w układzie i reżyserii Leona Schillera. Pełne uroku widowisko opiera się na motywach obrzędowych, tekstach mówionych, śpiewach i tańcach związanych z ludowym obrzędem sobótki, wesela i dożynek. Kompozycja muzyczna Władysława Raczkowskiego i Kazimierza Sikorskiego, tańce Barbary Fliewskiej, kostiumy i dekoracje Stanisława Cegielskiego.

Teatr Kameralny Domu Żołnierza  
ul. Daszyńskiego 34

Dzisiaj i codziennie o godzinie 19.15 sztuka T. Rattigana „Kadet Winslow”. Udział biorą: Stanisław Bieliński, Helena Brzozińska, Edward Dziewoński, Irena Horecka, Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń, Halina Kossobudzka, Andrzej Łanicki, Adam Mikolajewski i Konstanty Pagowski. Reżyseria Erwina Axera. Dekoracje i kostiumy Władysława Daszewskiego. Kasa czynna od 11 do 13 i od 15. Tel. 123-02.

**KINA**

- ADRIA — „Noc w Casablance”  
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14  
film dozwolony dla młodzieży
- BAŁTYK — „Dzieci ulicy”  
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15  
film dozwolony dla młodzieży
- BAJKA — „Podrzątek”  
godz. 18, 20, w niedz. 16  
film dozwolony dla młodzieży
- GDYNIA — „Program aktualności kraj. i zagr. Nr 39”  
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
- HEL (dla młodzieży) — „Piętnastoletni kapitan”  
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14
- MUZA — „1-go Maja 1948 roku w Moskwie”, „Białoruś w tańcu i pieśni”  
godz. 18, 20 w niedz. 16  
film dozwolony dla młodzieży
- POLONIA — „Pieśń tajgi”  
godz. 16, 18, 20, 21, w niedz. 13, 30  
film dozwolony dla młodzieży
- PRZEDWIOSNIE — „Cygańska miłość”  
godz. 17, 30, 20, w niedz. 15  
film niedozwolony dla młodzieży
- ROBOTNIK — „Znak Zorro”  
godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30, w niedz. 14, 30  
film dozwolony dla młodzieży
- REKORD — „Mł. z Kronszladtu”  
godz. 18, 30, 20, 30 w niedz. 16, 30  
film dozwolony dla młodzieży
- ROMA — „Ostatni Mohikanin”  
godz. 18, 20, w niedz. 16  
film dozwolony dla młodzieży
- STYLOWY — „Czerwony krawat”  
godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30, w niedz. 14, 30.  
film dozwolony dla młodzieży
- SWIT — „Naręczona z Turkmenii”  
godz. 18, 20, w niedz. 16  
film dozwolony dla młodzieży
- TECZA — „Dzwonnik z Notre Dame”  
godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13, 30  
film niedozwolony dla młodzieży
- TATRY — „Gilda”  
godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13, 30  
film niedozwolony dla młodzieży
- WISŁA — „Tchórz”  
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15  
film dozwolony dla młodzieży
- WŁÓKNIARZ — „Wielkie nadzieje”  
godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13, 30  
film dozwolony dla młodzieży
- WOLNOŚĆ — „Dzwonnik z Notre Dame”  
godz. 15, 17, 30, 20, w niedz. 12, 30  
film niedozwolony dla młodzieży

**SPORT X SPORT X SPORT X**

**Z całego kraju**

**napływają meldunki o przygotowaniach do biegów sztafetowych na Kongres Zjednoczeniowy**

Z całego kraju napływają meldunki o przygotowaniach do wielkiej imprezy jakiej będziemy świadkami w dniu 8 grudnia, to jest w dzień Kongresu Zjednoczenia bratnich partii robotniczych PPR i PPS. Sztafety wyruszą ze wszystkich większych miast Polski i przybędą do Warszawy w dniu Kongresu. Oto ostatnie meldunki z przygotowań do tej imprezy.

**Z PRAC KOMITETU STOŁECZNEGO**

We wtorek odbyło się zebranie sprawozdawcze Stołecznego Komitetu Organizacyjnego Biegów Sztafetowych z udziałem członków Komisji Organizacyjnej. Na zebraniu omówiono sprawy, związane z techniczną stroną sprawnego przeprowadzenia biegów na terenie Warszawy i okolic podstołecznych.

**SZCZECIN TEŻ PRZYGOTOWUJE SIĘ DO SZTAFETY**

Sztafeta na Kongres Zjednoczenia Partii Robotniczych wyruszy ze Szczecina dn. 23 bm.

start odbędzie się na Placu Niezłomnych. Cała trasa obstawiona będzie przez młodzież szkolną i publiczność. Ulice, przez które prowadzić będzie trasa, zostaną udekorowane flagami. Udział w sztafecie weźmie młodzież płci obojga. Celem należytego zorganizowania tej imprezy, zawiązany został w Szczecinie Miejski Komitet Wykonawczy.

**Z KRAKOWA WYRUSZY SZTAFETA 2 GRUDNIA**

Komitet Organizacyjny Sztafety ZMP, która w dniach poprzedzających Kongres Zjednoczeniowy PPR i PPS przebiegnie przez Kraków w drodze z Rzeszowa do Kielec, ustalił plan przebiegu imprezy. Na mecie w Krakowie zorganizowany zostanie w dniu 2 grudnia wielki wiec manifestacyjny. Podobne wiece zorganizowane będą we wszystkich miejscowościach, przez które wiodzie trasa. Terenowe Komitety Organizacyjne pracują nad wyznaczeniem 500-metro wych odcinków do zmian sztafety, znacząc na

słupkach telegraficznych półkilometrową odległości. Ustalono, że młodzież ZMP i junacy z województwa rzeszowskiego dobiegną do Krakowa, a młodzież krakowska kontynuować będzie sztafetę na trasie Kraków — Miechów — Jędrzejów — Kielce.

**PROLETARIACKIE POZDROWIENIE ŁODZI PRZEKAŻĄ SPORTOWCY ŁÓDZCY**

Przez Łódź przebiegnie sztafeta, która wystartuje z Wrocławia. Etap Łódź — Warszawa przebiegną prawdopodobnie zawodnicy łódzcy, którzy przekażą Kongresowi proletariackie pozdrowienie robotniczej Łodzi.

**PLYWACZKI DUŃSKIE PODCZAS TRENINGU**



Nie dawno pisaliśmy o pojedynkach szolowych pływaczk Europejskiej, Dunek z Holenderkami. Pojedynki te wykazały wyższość pływaczki duńskiej, które w sumie odniosły więcej zwycięstw.

Aby dobrze pływać trzeba na to poświęcić wiele godzin pracy. Nie szczędzą tego czasu pływaczki duńskie, które widzimy jak pilnie przysłuchują się wskazówkom swego trenera podczas codziennego treningu.

**Bokserzy węgierscy**

przybyli już do Warszawy

WARSZAWA, (Obsł. wł.) We wtorek w godzinach popołudniowych przybyli do Warszawy bokserzy węgierscy, którzy jako reprezentacja Budapesztu rozegrają w Polsce trzy spotkania. Gości powitali na Dworcu Głównym przedstawiciele GUKF i PZB.

Drużyna węgierska przedstawia się następująco: w. musza — Bednai, w. kogucia — Bor-

sodi, w. piórkowa — Farkas, w. lekka — Budai, w. półśrednia — Marton, w. średnia — Papp, w. półciężka — Kaposi i Szalai, w. ciężka — Bene III.

Wraz z drużyną przyjechali kierownicy Misik i Bartfai, trener Szanto oraz sędziowie Tusak i Ermler.

**Łódź nie będzie pozbawiona sportów zimowych**

W Zarządzie Miejskim w Łodzi odbyło się specjalne posiedzenie w sprawie organizacji sportów zimowych w obrębie miasta. W trosce o ich propagowanie, zebrani na konferencji przedstawiciele Twa Krajoznawczego i Tatrzańskie, OKZZ i ZMP wytypowali góryste tereny w Łagiewnikach, Chojnach i Rudzie Pabianickiej na tory saneczkowe i narciarskie. Dla początkujących narciarzy Tow. Krajoznawcze uruchamia w najbliższym czasie kurasy nar-

ciarskie w Łagiewnikach, które staną się ośrodkiem tego sportu. Poza tym organizowane będą wycieczki narciarskie w okolice Łodzi, prowadzone przez specjalnych instruktorów.

Na konferencji omówiono również sprawę lodowiska. Przedstawiciele ZMP wystąpili z gotowością zorganizowania w roku bieżącym dwóch ślizgawek i wyszukania odpowiednich miejsc na pozostałe, których Łódź ma posiadać dziecięce.

**Sport krakowski**

na budowę „Wspólnego Domu”

KRAKÓW, (obsł. wł.) Niezależnie od podanych już poprzednio imprez sportowych dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego, a mianowicie: zawodów piłkarskich: team „Cracovia” — „Garbarnia” przeciw teamowi „Wisła” — „Tarnovia” oraz meczu koszykarskiego „Cracovia” — „Wisła”, odbędą się na terenie okręgu krakowskiego jeszcze następujące zawody

piłkarskie, z których dochód przeznaczony na budowę „Wspólnego domu partyjnego”: Tarnów — Mościce w Tarnowie, podokr. chrzanowski — Chelmek w Chrzanowie, „Sandecja” — „Swit” w Nowym Sączu i Podhale — Gorce w Nowym Targu.

Imprezy te poprzedzone będą przemówieniami z okazji zjednoczenia partii.

**I tak źle i tak nie dobrze...**

Na co się skarżą członkowie sekcji gimnastycznej Zrywu

Praca dziennikarza sportowego nie jest ani łatwa, ani przyjemna. Jak się kogoś nie pochwali, lub o kimś nie pisze jest źle, ale czasami bywa naodwrot, jak się o kimś pisze za dużo — też jak się okazuje na dobre nie wychodzi...

Wczoraj otrzymaliśmy list od młodych ZWM-owców członków sekcji gimnastycznej Zrywu, w którym młodzi entuzjaści gimnastyki żalą się na swój los.

„Z początku wszystko szło jak należało — piszą chłopcy — założyciel naszej sekcji ob. Dolowy interesującymi i dostępnymi ćwiczeniami zachęcał nas do tego pięknego sportu, a na treningach widzieliśmy stale przedstawicieli zarządu klubu, a nie pamiętamy, aby kiedyś nasz instruktor nie był obecny na ćwiczeniach i sam ich nie prowadził. Często widzieliśmy również na treningach przewodniczącego Miejskiego Zarządu ZMP, kolegę Jabłońskiego i to dodawało nam jeszcze większego zapалу do pracy”.

„Nasza sekcja — piszą dalej — stała się mała nie tylko w okręgu, ale i we całym kraju. Członkowie sekcji wyjeżdżali na różne obozy i kurasy, nasi zawodnicy brali częste udział w reprezentacji państwowej”.

„Całe nieszczęście — twierdzą gimnastycy Zrywu — że prasa zaczęła pisać o sukcesach naszej sekcji, a nasz kierownik został wybrany kapitanem Polskiego Związku Gimnastycznego a następnie prezesem Związku Okręgowego.

Te wszystkie według autorów listu przyczyniło się, że kierownik ich coraz mniej może poświęcać czasu na pracę w sekcji, którą sam założył.

W końcowych słowach członkowie sekcji gimnastycznej „Zrywu” zwracają się z apelem do Zarządu klubu o większą opiekę, a do swego wychowawcy o poświęcenie im więcej swego czasu.

Wiemy jakim miłośnikiem gimnastyki jest ob.

Dolowy i niejednokrotnie byliśmy świadkami z jaką dumą i radością zarówno prezes Zrywu ob. Kaźmierczak jak i ob. Dolowy mówili o rozwoju tej sekcji, toteż jesteśmy pewni, że apel ich nie minie bez echa.

(Gr.)

**Uwaga narciarze Wł. Z. K. S. „Włóknierz”!**

W dniu 27 listopada br. o godzinie 17-ej w lokalu klubu przy ul. Tymienieckiego 17 (obok pływalni KP „Zjednoczone” dojazd tramwajami 4, 5, 16) odbędzie się Zebranie Organizacyjne Sekcji Narciarskiej.

Wszyscy członkowie sekcji narciarskiej byłego klubu „Tęcza” jak również kandydaci z innych klubów fabrycznych proszeni są o jak najliczniejsze przybycie.

**Olimpijczycy węgierscy w Łodzi**

W dn. 25 listopada br. odbędzie się w Warszawie mecz gimnastyczny Polska — Węgry.

Natomiast w dniu 27 bm. drużyna Węgierska i Polska dadzą pokaz gimnastyczny w Łodzi w sali YMCA o godz. 17-ej. Drużyna węgierska przybywa w składzie olimpijskim: 1) Pataki 2) Dr. Santalajos, 3) L. Loth, 4) Pataki F. 5) Baranyai L. 6) Feketej 7) Magyorossy 8) Kemeny F. 9) Parkos F.

Drużyna węgierska zajęła na olimpiadzie 3 miejsce.

Przedprzedaż biletów odbywa się w sklepie sportowym Start ul. Piotrkowska 128.

**Co usłyszymy przez radio**

11.40 Audycja dla przedszkoli. 11.50 Muzyka popularna. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.04 Wiadomości południowe, 12.20 Arie i pieśni kompozytorów polskich, 12.40 Muzyka, 12.45 Audycja dla wsi. 12.55 (L) „Ostatnie jesienne prace w polu i sadzie”. 13.05 Przerwa. 14.30 (L) Z prasy. 14.35 (L) Piosenki włoskie i hiszpańskie z płyt. 14.55 (L) Komunikaty, 15.00 (L) Recital śpiewaczy, 15.30 (L) „Recytacje Mickiewiczowskie”. 15.30 Audycja dzieci — „Gawęda o dawnych czasach”. 15.50 Muzyka popularna, 16.00 Dziennik, 16.30 Wywiad z gen. Zarzyckim po powrocie z Moskwy. 16.50 Historia ruchu robotniczego. 17.00 Muzyka węgierska, 17.45 „Historia ruchu robotniczego w Pol-

see”. 18.00 „Polskie Pieśni Rewolucyjne”. — 19.00 (L) Klasa robotnicza wita czynnem Kongres Zjednoczenia. 19.05 (L) Przedkongresowy meldunek robotnika o postępach odbudowy. 19.15 (L) Recital fortepianowy Marii Wilkomirskiej. 19.40 „Wszechnica Radiowa”, 20.00 Dzieńnik, 20.45 Pieśni ludowe, 21.00 (L) „Powrót Józefa” — słuchowisko wg Miłozza Velińskiego, 21.40 Muzyka, 22.00 Audycja muzyczna, 22.45 (L) Koncert życzeń (cz. I), 22.58 (L) Omów. progr. lok. na jutro, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna, 23.20 Program na jutro, 23.30 (L) Koncert życzeń (cz. II), 23.45 (L) Zakończenie audycji i Hymn.

O.032240